

Protokół Nr XIII/2015

z sesji Rady Gminy Klembów odbytej 26 listopada 2015 roku w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Klembowie

Obrady rozpoczęto o godz. 16¹³, a zakończono o godz. 21⁴⁷

W posiedzeniu uczestniczyło 14 radnych, co stanowi 93, 33 % obecności radnych.

W obradach nie uczestniczył **radny pan Tadeusz Wojda**.

Porządek obrad:

1. Otwarcie XIII zwyczajnej sesji Rady Gminy,
2. Przedstawienie porządku obrad XIII zwyczajnej sesji Rady Gminy,
3. Przyjęcie protokołu z XI zwyczajnej sesji Rady Gminy,
4. Przyjęcie protokołu z XII zwyczajnej sesji Rady Gminy,
5. Przyjęcie protokołu z I nadzwyczajnej sesji Rady Gminy,
6. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości Ostrówek i Lipka w gminie Klembów,
7. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przystąpienia Gminy Klembów do projektu pn.: „System Wczesnego Ostrzegania (SWO) przed zjawiskami katastrofalnymi w Powiecie Wołomińskim” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014-2020 oraz upoważnienia Powiatu Wołomińskiego do złożenia wniosku aplikacyjnego,
8. Rozpatrzenie projektu uchwały w Programu współpracy Gminy Klembów z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2016 rok,
9. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Klembów na 2015 rok,
10. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych,
11. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych,
12. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków,
13. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy na czas nieoznaczony w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiącej działkę o nr ewid. 221/22, obręb 0016, Wola Rasztowska z przeznaczeniem pod tereny obsługi komunikacji – garaże,
14. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy na czas nieoznaczony w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiącej działkę o nr ewid. 221/27 obręb 0016, Wola Rasztowska z przeznaczeniem pod tereny obsługi komunikacji – garaże,
15. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy na czas nieoznaczony w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiącej

- działkę o nr ewid. 221/48, obręb 0016, Wola Rasztowska z przeznaczeniem pod tereny obsługi komunikacji – garaże,
16. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy na czas nieoznaczony w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiącej działkę o nr ewid. 221/83, obręb 0016, Wola Rasztowska z przeznaczeniem pod tereny obsługi komunikacji – garaże,
 17. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy na czas nieoznaczony w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiącej działkę o nr ewid. 221/89, obręb 0016, Wola Rasztowska z przeznaczeniem pod tereny obsługi komunikacji – garaże,
 18. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy na czas nieoznaczony w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiącej działkę o nr ewid. 221/99, obręb 0016, Wola Rasztowska z przeznaczeniem pod tereny obsługi komunikacji – garaże,
 19. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie do gminnego zasobu nieruchomości działek o numerze ewid. 64/1, 112/1, 238/1, 340/2, 379/1 z obrębu 0007, położonych w miejscowości Krzywica z przeznaczeniem pod drogi gminne,
 20. Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy za okres między sesjami,
 21. Interpelacje radnych i odpowiedzi na interpelacje,
 22. Sprawy różne i wolne wnioski,
 23. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi
 24. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi
 25. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi na działalność Wójta Gminy Klembów,
 26. Informacja dotycząca analizy oświadczeń majątkowych
 27. Zamknięcie obrad XIII zwyczajnej sesji Rady Gminy.

Ad.1. 2.

Otwarcia XIII zwyczajnej sesji Rady Gminy dokonała **Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk**.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk powitała wszystkich zebranych na sesji.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk stwierdziła, że na sesji obecnych jest **13 radnych**, jest quorum a zatem podejmowane uchwały będą miały moc wiążącą.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk przedstawiła porządek obrad XIII zwyczajnej sesji.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk zapytała czy radni mają propozycje do odczytanego porządku obrad.

Nie zgłoszono propozycji do porządku obrad sesji Rady Gminy.

Wójt pan Rafał Mathiak powitał zebranych a szczególnie gościa specjalnego pana Donalda Boruta byłego Przewodniczącego Krajowej Unii Miast Amerykańskich, który na specjalne zaproszenie pana Wójta Rafała Mathiaka uczestniczył w spotkaniu wójtów i burmistrzów powiatu wołomińskiego.

Ad. 3.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *przyjęcie protokołu z XI zwyczajnej sesji Rady Gminy.*

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk zapytała czy są zapytania do projektu protokołu.

Nie zgłoszono zapytań do projektu protokołu z XI zwyczajnej sesji Rady Gminy.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przegłosowanie przyjęcia protokołu z XI zwyczajnej sesji Rady Gminy

Za - 12
Przeciw - 0
Wstrzymało się - 1

W wyniku przeprowadzonego głosowania protokół z XI zwyczajnej sesji Rady Gminy został przyjęty.

Ad. 4.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *przyjęcie protokołu z XII zwyczajnej sesji Rady Gminy.*

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk zapytała czy radni mają uwagi bądź propozycje do protokołu.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk otworzyła dyskusję.

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ja wnoszę o zmianę, tzn. dopisanie na str. 40 rozumiem, że tam jest informacja dotycząca nie *forum* a *quorum* i to jest literówka, to przyjmijmy. Natomiast tam jest zdanie o tym, iż dziewięciu radnych opuściło obrady sesji, czyli obrady Rady. I wnoszę o to żeby na tej str. 40, na samym praktycznie dole, po zdaniu: *Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda wznowił obrady*, dopisać zdanie, że *Dziewięciu wspomnianych wcześniej radnych powróciło na obrady Rady Gminy.*”

Nie zgłoszono więcej uwag do protokołu.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk zamknęła dyskusję.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przegłosowanie przyjęcia protokołu z XII zwyczajnej sesji Rady Gminy z poprawkami zgłoszonymi przez radną

Za - 11
Przeciw - 0
Wstrzymało się - 2

W wyniku przeprowadzonego głosowania protokół z XII zwyczajnej sesji Rady Gminy został przyjęty.

O godz. 16²³ na obrady przybyła **radna pani Jadwiga Szewczyk**

Ad. 5.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *przyjęcie protokołu z I nadzwyczajnej sesji Rady Gminy.*

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk zapytała czy radni mają uwagi bądź propozycje do protokołu.

Nie zgłoszono pytań ani uwag do projektu protokołu z I nadzwyczajnej sesji Rady Gminy.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przegłosowanie przyjęcia protokołu z I nadzwyczajnej sesji Rady Gminy

Za - 12

Przeciw - 0

Wstrzymało się - 2

W wyniku przeprowadzonego głosowania protokół z I nadzwyczajnej sesji Rady Gminy został przyjęty.

Ad. 6.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości Ostrówek i Lipka w gminie Klembów.*

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk przywitała Urbanistkę panią Bogumiłę Kozakiewicz autorkę zmian w planie zagospodarowania przestrzennego w gminie Klembów.

Urbanistka pani Bogumiła Kozakiewicz: „Dzień dobry Państwu. Jestem autorem projektu zmiany planu miejscowego dla miejscowości Ostrówek i Lipka w Gminie Klembów, który sporządzony został na podstawie uchwały Rady Gminy z dnia 30 kwietnia 2015 r. Projekt zmiany planu obejmował wyłącznie zmianę w części tekstowej w § 62 punkt 3, gdzie poprzednio powierzchnia biologicznie czynna dla działki na terenie oznaczonym symbolem P, czyli na terenach przemysłowych była określona na 40%. Z uwagi na wniosek firmy Interfiber zostało to, po prostu, na ten wniosek, po prostu, Rada zaakceptowała i przyjęła tą uchwałę o sporządzeniu tego planu. Jednocześnie wskazując zasadność zmiany takiej z uwagi na to żeby przyciągnąć potencjalnych inwestorów na tereny, które są wyznaczone planem miejscowym. Chciałam powiedzieć, że plan ten został zgodnie z procedurą art. 15 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym dokładnie przeprowadzony. Wszystkie uzgodnienia były pozytywne, był wyłożony do wglądu publicznego w dniach 7 września do 30 września, po tym terminie jeszcze 14 dni zbierane były ewentualne uwagi, wnioski. W tym określonym terminie nie wpłynął żaden wniosek ani żadna uwaga do projektu zmiany planu. Była przeprowadzona również wyznaczony termin dyskusji publicznej 21 września jednak

również nikt prawie, no byli obecni tylko projektant, pan Wójt i pracownik Urzędu. Przykro mi, bo małe zainteresowanie, a jednak czasami warto. Chciałam powiedzieć, że zmiana ta jest tylko w § 62 punkt 3 gdzie zmienia się po prostu zapis ustaleń planu. Bardzo krótko, jest to przyjęte zgodnie z przepisami i wpisujemy wtedy minimalny udział procentowy powierzchni biologicznie czynnej w odniesieniu do powierzchni działki budowlanej 30%. Tak zostało przyjęte według nowych przepisów ustawy. Kiedyś to się pisało tylko krótko powierzchnia biologicznie czynna 30%. Teraz trzeba napisać to tak jak to ustawa precyzuje. I taka zmiana tylko jest zapisana. Do tego są dwa załączniki, oczywiście o tym, że nie było żadnych uwag i po prostu nie było również żadnych rozstrzygnięć z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych Gminy. Musi być jednak taki załącznik po prostu dołączony.”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk otworzyła dyskusję.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ja mam pytanie, bo nie zrozumiałem. Było 40 %, a teraz jest 30 % ?”

Urbanistka pani Bogumiła Kozakiewicz: „A teraz jest 30 %.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Moje jeszcze drugie pytanie. Czy zmiana dotyczy tylko jednej działki czy całego terenu ?”

Urbanistka pani Bogumiła Kozakiewicz: „Dotyczy trzech terenów zaznaczonych w planie miejscowym dla Ostrówka i Lipki. To są trzy tereny oznaczone symbolem P, także nie tylko nie tylko dla firmy jednej, tylko dla wszystkich terenów wyznaczonych planem i to dlatego, że jest to zasadny wniosek nie tylko firmy jednej.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Tym razem pytanie chciałem skierować do pana Wójta. Zmieniamy tutaj, podkreślam na wniosek jednej firmy Interfiber § 62 jeden punkt. Chciałem się zapytać, jakie są koszty związane ze zmianą tego paragrafu i kto te koszty poniesie.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Koszty poniesie Gmina natomiast, jaki jest koszt nie pamiętam. Jest to koszt związany z wynagrodzeniem urbanisty, który przygotowuje plan. W tej chwili tego kosztu nie znam chyba, że pani Bogumiła zechce przedstawić.”

Urbanistka pani Bogumiła Kozakiewicz: „Nie mam nic do ukrycia, brutto jest to kwota 10 000 zł za całą procedurę zmian planu. Ustawa precyzuje, że koszty związane z procedowaniem, w ogóle z projektami zmian planów czy planami miejscowymi zawsze ponosi organ samorządowy.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ja mam pytanie jeszcze do pani. Czy przy zmianie udziału tej części biologicznie czynnej brała pani pod uwagę także możliwość odprowadzenia wód powierzchniowych, opadowych ? Czy nie nastąpi w przyszłości spiętrzenie tych wód i nie będzie groziło zalewaniem sąsiednich nieruchomości ?”

Urbanistka pani Bogumiła Kozakiewicz: „Organy, które opiniują zmiany planu nie wnoszą tego typu zastrzeżeń, a wiadomo, że reguluje to wszystko prawo wodne. I tutaj czy pozwolenia wodnoprawne to jest to wydawane przez Starostwo Powiatowe Wołomińskie, które bardzo dokładnie sprawdza wszystkie te rzeczy. Na podstawie operatu, który przygotowuje inwestor bardzo dokładnie sprawdzony i dopiero wydawana jest decyzja o pozwoleniu wodno prawnym. Więc na pewno nic nie umknie, jeśli chodzi o tego typu sprawy.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Powiedziała pani, że koszty zmiany planu zagospodarowania przestrzennego zawsze ponosi Gmina.”

Urbanistka pani Bogumiła Kozakiewicz: „Tak.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Więc pytam, o jakie obiekty chodzi czy o użyteczności publiczne, czy też o obiekty prywatne. W tym wypadku mamy, doczynienia z wnioskami jak rozumiem, bo jeżeli to dotyczy kilku nieruchomości i nie tylko dla spółki Interfiber, ale kilku. To mamy zdaje się tak przynajmniej ja mam prawo mniemać z obiektami prywatnymi, czyli z nieruchomościami prywatnymi. Dlatego też chciałabym, żeby pani określiła, z którego to przepisu wynika, że te koszty są po stronie Gminy a nie wnioskodawcy.”

Urbanistka pani Bogumiła Kozakiewicz: „Proszę pani, wyraźnie ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu ...”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Właśnie ja dlatego poproszę za chwilę o przepis ustawy, żeby pani wskazać, w jakim przypadku koszty zmiany planu zagospodarowania przestrzennego ponosi wnioskodawca. I nie można mówić zawsze, jeżeli zapisy ustawy mówią inaczej. Za chwilę podejść do pana, żeby pan mi stworzył ustawę, ja sobie to sprawdzę.”

Urbanistka pani Bogumiła Kozakiewicz: „Ja chciałam tylko powiedzieć, że wyraźnie w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym jest napisane, że: sporządza plan miejscowy Wójt, Burmistrz, czyli jako ...”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Nie kwestionuję.”

Urbanistka pani Bogumiła Kozakiewicz: „Więc tutaj zmieniony został wskaźnik powierzchni biologicznie czynnej nie tylko na terenie jednym gdzie znajduje się ta firma, ale na trzech terenach wyznaczonych wcześniej uchwalonych przez Państwa w planie zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości Ostrówek i Lipka, czyli to nie jest po prostu dla jednej jak to się mówi firmy, tylko dla już wyznaczonych terenów, żeby polepszyć warunki potencjalnych inwestorów na tych terenach. Tylko, żeby przyciągnąć tych inwestorów, bo te tereny pozostały dwa, wyznaczone w planie, po prostu, są niezainwestowane w tej chwili. Więc to już Państwo uchwaliliście poprzednio w planie miejscowym, a teraz tylko, po prostu, poprawiamy możliwość zabudowy na tych terenach.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Panie mecenasie zechciałby pan sprecyzować i odpowiedzieć nam na pytanie. W jakim przypadku ponosi Gmina koszty zmiany planu zagospodarowania przestrzennego, a w jakim przypadku wnioskodawca, bo jeżeli chodzi o obiekty użyteczności publicznej tutaj nie mam wątpliwości.”

Mecenas pan Jan Borowski: „Wysoka Rado, szanowni Państwo chciałbym wskazać, że to wynika z przepisów art. 21 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, który wskazuje, że *koszty sporządzania planu przestrzennego obciążają budżet Gminy z zastrzeżeniem ust. 2*. W ustępie 2 mamy mowę o planach miejscowych, o kosztach planów miejscowych, które obciążają budżet państwa, budżet województwa, ale to są odpowiednio plany zagospodarowania dotyczące województwa czy budżet powiatu, jeżeli chodzi o plan dotyczący powiatu. Ale jeżeli chodzi o plan miejscowy to wprost wynika, że budżet Gminy. Także tutaj nie widzę wątpliwości, nie pozostawia ustawa, jeśli chodzi o koszty.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Poproszę jeszcze, jak duży jest ten obszar, bo rozumiem, że wszystkie te tereny, które są przeznaczone, które są przedmiotem tej zmiany są przeznaczone pod usługi uciążliwe. Jak duży jest ten obszar objęty tą zmianą planu zagospodarowania przestrzennego ?”

Urbanistka pani Bogumiła Kozakiewicz: „W tej chwili na to pani nie odpowiem, ponieważ nie mam przed sobą ani planu, rysunku planu, ponieważ nie zmieniamy planu w części

graficznej. Więc, po prostu, zmieniamy tylko część tekstową i konkretny przepis artykuł i punkt nic więcej, więc w tej chwili pani nie odpowiem na to pytanie. Plan był uchwalany w końcu wiele lat temu dokładnie w 2008 r. I to są te obszary nic nie zmieniały się graficznie, ani powierzchniowo.”

Radna pani Emilia Kamińska: „Ja chciałabym zapytać się tylko o taką rzecz, ponieważ tutaj w uzasadnieniu tej uchwały, projektu uchwały przedstawia się informację, iż zmiana, którą teraz mamy podjąć, zmiana planu, umożliwi zakładowi, o którym wcześniej wspominaliśmy realizację planowanych przedsięwzięć oraz pozwoli też na pozyskanie nowych potencjalnych inwestorów. Ja chciałabym zapytać o tych pozyskanie tych potencjalnych nowych inwestorach. Czy to jest kwestia tylko tego typu, że tutaj kieruje swoje pytanie do pana Wójta. Czy pan przewiduje, że tak powiem napływ nowych inwestorów ? Czy raczej jest to już potwierdzone jakimiś rzeczywistymi potrzebami, zgłoszeniami ? Czy pojawiały się już jakieś sygnały, że tacy inwestorzy powiedzmy gdzieś dopytują o takie tereny, bo tutaj kluczowa kwestia, że zmieniamy prawdą tereny na bardziej uciążliwe, być może w perspektywie czasu tych inwestorów nowych na terenie Gminy nie będzie. A też ponosimy z tego tytułu koszty.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Jedno sprostowanie, nie zmieniamy przeznaczenia tego terenu. Ten teren cały czas jest, jako teren pod tzw. produkcję. Zmniejszamy tylko tą powierzchnię biologicznie czynną. I z takim wnioskiem zgłosiło się przynajmniej dwóch przedsiębiorców. Bezpośrednio zainteresowany firma Interfiber oraz jeden z przedsiębiorców, który zamierza w najbliższym czasie budować halę po drugiej stronie drogi przy cmentarzu. W międzyczasie pojawił się też inny zainteresowany, który też zgłosił, że gdzieś ten wysoki wskaźnik przeszkadza mu w prawidłowym zaprojektowaniu przyszłej hali.(...) Proszę o przyjęcie tej uchwały, bo tak jak tutaj pani Bogumiła powiedziała mamy niewiele tych terenów pod inwestycje, natomiast tą zmianą uatrakcyjnimy te tereny, które mamy. I mogę Państwu już powiedzieć, że zgłaszają się mieszkańcy, którzy 10 lat temu przy tworzeniu tego planu zastrzegli, że przy drodze wojewódzkiej chcą mieć tereny pod mieszkalnictwo. Teraz się zgłaszają z prośbą o przemianowanie tego na tereny pod inwestycje. Mamy akurat dobre miejsce mamy drogę wojewódzką, niezabudowany teren, więc jest to idealny teren na tereny produkcyjne. Natomiast, co to oznacza dla Gminy? Przede wszystkim wzrost wpływów podatkowych oraz miejsca pracy głównie dla naszych mieszkańców. I to jest najważniejsze.”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk zamknęła dyskusję.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przegłosowanie projektu uchwały: *w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości Ostrówek i Lipka w gminie Klembów*

Za – 14

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr XIII.118.2015 została podjęta.

Współwłaściciel firmy Interfiber Prezes pan Jacek Bednarek: „Dzięki dzisiejszej Uchwale zyskujemy, proszę Państwa 1600 m. Ile dla naszej spółki jest to 1600 m ? To powiem Państwu, że w tej chwili na takiej samej powierzchni mamy produkcję, wysyłamy do 70

krajów świata, zatrudniamy 70 osób ponad. Także myślę, że dodatkowa ta powierzchnia gdzie dla nas w tej chwili jest niezwykle cenna. Spowoduje to, że będziemy mogli wystąpić z wnioskiem o pozwolenie na budowę nowej hali. Pozwoli nam na zatrudnienie dodatkowych, na stworzenie miejsc pracy. I myślę, że nie pożałujecie Państwo, jako Gmina, będą wpływy i w podatkach i zatrudnieniu. I myślę panie Wójcie, że więcej promocji troszeczkę terenu, bo na prawdę my szukaliśmy 5 lat tych terenów tutaj w Lipce. Bardzo ciężko znaleźć w całym Powiecie Wołomińskim znalezienie, jakiegokolwiek powierzchni pod przemysł to graniczy z cudem w tej chwili. Nie mam czegoś takiego jak infrastruktury, nie ma wody, nie ma gazu, nie ma energii. To, co Państwo właśnie robicie teraz też ze średnim napięciem też naprawdę wielkie podziękowania, że Zakład Energetyczny doprowadza energię elektryczną. Jest to niesamowicie wielki problem. My na swojej działce w tej chwili mamy 3 transformatory. Dzięki tej inwestycji też to nam bardzo pomoże i myślę, że potencjalnym inwestorom też pomoże się rozwinąć. Także jeszcze raz bardzo dziękuję i mam nadzieję, że tak jak powiedziałem nie pożałujecie Państwo tej decyzji tych wydanych pieniędzy. Dziękuję bardzo.”

Ad. 7.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przystąpienia Gminy Klembów do projektu pn.: „System Wczesnego Ostrzegania (SWO) przed zjawiskami katastrofalnymi w Powiecie Wołomińskim” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014-2020 oraz upoważnienia Powiatu Wołomińskiego do złożenia wniosku aplikacyjnego,*

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk przywitała Naczelnika Zarządzania Kryzysowego przy Starostwie Powiatowym pana Pawła Kaczmarczyka.

Naczelnik Zarządzania Kryzysowego pan Paweł Kaczmarczyk: „Pani Przewodnicząca, panie Wójcie, szanowni Państwo, szanowni mieszkańcy. Wójt Klembowa zaprosił mnie podczas ostatniego spotkania, żebyam wam przybliżył system wykrywania, alarmowania. Jest to taka dziedzina normalnie troszeczkę nieznaną mieszkańcom, ponieważ jest to jedna z trzech sytuacji planistycznych: czasu pokoju, kryzysu i wojny. Ja może w kilku zdaniach postaram się o tym systemie opowiedzieć. Obowiązek dla Wójtów, Burmistrzów, Starosty i Wojewody wynika z rozporządzenia Rady Ministrów z 25 czerwca 2002 r. oraz z ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej z 67 r. 10 Gmin wchodzi w ten projekt systemu wykrywania i alarmowania w naszym Powiecie. Sam system jest podsystemem w systemie bezpieczeństwa narodowego. Opiera się między innymi na punktach alarmowych są to syreny szczelinowe o różnej mocy wraz z oprzyrządowaniem centrala alarmowa, pulpit sterujący, aplikacje, podłączenie. Poprzez syreny można nadawać także komunikaty głosowe. Jest to takim rozwiązaniem dobrym dla promocji Gminy przy okazji uroczystości dnia samorządowca, obchodów, rocznic i innych imprez. Można także, należy przekazywać ostrzeżenia, sygnały alarmowe. Można wykorzystywać je do innych celów np. stacje pogody, stacje meteo, wodowskazy na rzekach, czujniki wskaźnika chemicznego. Województwo Mazowieckie jest trzecim w Polsce, które składa wniosek o dofinansowanie do tego systemu. Poprzednie dwa dostały pieniądze na to. Jesteśmy teraz na

etapie uzgadniania porozumienia i w grudniu chcemy złożyć tzn. musimy złożyć wnioski do Jednostki Wdrażania Programów Unijnych. Potrzebne jest nam porozumienie między Powiatem a Gminami, które wchodzi w ten system, w ten projekt. Aby to osiągnąć potrzeba jest współpraca, ponieważ w zasadzie w tym momencie, czy po złożeniu wniosku, że żadna z Gmin nie powinna już się wycofać, ponieważ jeżeli się wycofa to cały projekt po prostu runie nie będzie dofinansowania. Dofinansowanie tak szacujemy na ok. 1 200 000 zł dla całego, dla tych 10 Gmin. Planuje się budowę 50 punktów alarmowych w Powiecie. Skupię się na 2 rodzajach syren. Jest ich dużo więcej, ale tylko te planujemy zakupić. Są to syreny 600 i 900 watowe. Orientacyjne ceny 600 watowa kosztuje ok. 20 000 zł mówię około, dlatego ponieważ jest to uzależnione od kursu dolara, 900 watowa 22 500 zł i odpowiednio wkład własny Gminy to jest ok. 4 000 zł i ok. 4 500 zł. Wczoraj rozmawiałem z firmą z jedną z firm, którą się interesujemy do przetargu i wstępne ustalenia są takie, że w połowie stycznia spotkamy się na takim pokazie, który miałby przybliżyć sposób działania i pokazać sprzęt, który ewentualnie mógłby być zamieszczony czy wykorzystany w tym systemie w tym projekcie.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Już konkretnie przekładając na naszą Gminę tutaj zaproponowałem instalację 6 syren na każdej szkole. Dzięki temu równomiernie na terenie Gminy będziemy mogli stworzyć system wczesnego ostrzegania. Sześć syren, czyli ten nasz wkład własny będzie wynosił w okolicach 30 000 zł. On będzie w pełni znany tzn. ostateczna kwota będzie znana po rozstrzygnięciu przetargu.”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk otworzyła dyskusję.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ja chciałem panie wójcie zapytać, bo pan mówił 30 000 zł to jak się ma zapis w uchwale, że to jest 20% budżetu.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „20% to jest około 30 000 zł, no 28 000 zł bodajże na tą chwilę.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Jeszcze mam pytanie też w tym samym zakresie do pana. Pan powiedział, że jest 10 Gmin. Dwadzieścia procent każda Gmina ? Czy inne są procenty dla innych Gmin ? To wtedy gdzie zostaje Powiat ? Powiat ma za darmo tą pozostałą część, bo mi wychodzi 200 %.”

Naczelnik Zarządzania Kryzysowego pan Paweł Kaczmarczyk: „20 % dofinansowania jest dla Gmin na punkty alarmowe. W skład punktu alarmowego wchodzi syreny różnej mocy tak jak sobie Gmina określi tj. od 300-1200 wat, plus urządzenie sterujące, plus pulpit sterowania i to jest wszystko dofinansowanie 20 % dla Gminy. Dla nas, jako Powiatu jest to centrala alarmowa, która kosztuje ok. 40 000 zł i na to mamy dofinansowania ok. 60%. Mamy inny, jako Powiat inne mamy po prostu mniejsze dofinansowanie. A Gminy wszystkie w województwie mają dofinansowanie 20 %, przepraszam wkład własny 20%, dofinansowanie 80 % w ten sposób.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ze względu na fakt, że tutaj pana określa już z panem Wójtem kwotowo. Pan Wójt już zna tą kwotę, jaka będzie przeznaczona z Gminy Klembów. Chciałabym wiedzieć czy ma pan też informację w odniesieniu do innych Gmin, jakiej wysokości są to kwoty. I w którym miejscu jest ten zapis, na co te pieniądze mają być przeznaczone, bo my tutaj mamy, że wkład własny na wybudowanie i dla nas to jest jakby całość inwestycji. Bo nie umiem sobie uzmysłowić kwoty 30 000 zł i z kolejnych dziewięciu gmin, jeżeli dobrze zrozumiałam, jeżeli są koszty podzielone po równo, też po 30 000 zł. Więc proszę o określenie, jaka wysokość jest przyznana czy też, jaka wysokość kwot będzie

przeznaczona na ten cel od innych gmin, pomijając naszą, bo tu już znamy, że to jest 30 000 zł.”

Naczelnik Zarządzania Kryzysowego pan Paweł Kaczmarczyk: „Projekt samego systemu wykrywania i alarmowania na terenie gminy określa wójt lub burmistrz danej gminy. I są to przypadki np. Poświętne jest to 1 syrena alarmowa, Zielonka jest to 8 syren alarmowych. W waszym przypadku jest to 6 syren alarmowych. Ilość określa wójt lub burmistrz danej gminy. A koszty są niezmiennie, ponieważ przetarg będzie dla wszystkich gmin z Powiatu robiony. I koszty te same zależnie od syreny. Bo 1 syrena jest to dofinansowanie 80 % i dlatego zależnie od ilości syren w gminie ta kwota może się różnić.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Te syreny, które wybraliśmy one kosztują na razie według wstępnej wyceny 24 000 zł razy sześć, bo tyle zaproponowaliśmy to wychodzi 144 000 zł brutto, a nasz udział w tej kwocie to jest 28 800 zł. Tyle będziemy, taki koszt poniesiemy. To znaczy on może się jeszcze nieznacznie różnić, ale to będzie w tych okolicach. Natomiast 80 % to jest dotacja z Urzędu Marszałkowskiego.”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk zamknęła dyskusję.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia Gminy Klembów do projektu pn.: „System Wczesnego Ostrzegania (SWO) przed zjawiskami katastrofalnymi w Powiecie Wołomińskim” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014-2020 oraz upoważnienia Powiatu Wołomińskiego do złożenia wniosku aplikacyjnego

Za – 13

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr XIII.119.2015 została podjęta.

Ad. 8.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie Programu współpracy Gminy Klembów z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2016 r.,*

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk otworzyła dyskusję.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Proszę pana mam takie pytanie chodzi o tekst w punkcie 5 formy współpracy w punkcie k. Jest taki zapis ja go przeczytam: *przekazywanie organizacjom w miarę możliwości i w uzasadnionych wypadkach materiałów informacyjnych.* Chciałbym poznać definicję, co to są przypadki uzasadnione i czego one dotyczą ?”

Asystent Wójta pan Artur Dzięciol: „Przypadki uzasadnione to może dotyczyć tego, że jeżeli będą organizowane konkursy, to wtedy będziemy mogli dawać np. materiały. Bardziej tu chodzi, o co innego. O tym mówi punkt k i punkt l jest takim wsparciem dla organizacji pozarządowych w różnej dziedzinie. Od pomocy przy składaniu wniosków po oferty i rozliczenia zadań. Chodzi o to, że organizacje pozarządowe mogą wnosić na różnego typu

spotkaniach, które organizujemy różnego typu formy pomocy, np., jeżeli byśmy chcieli szkolenie zorganizować dla organizacji pozarządowych z pisania wniosków to wtedy my, jako Gmina możemy pomóc przy organizacji tego.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Nie do końca jakby uzyskałem odpowiedź powiem, dlaczego, ponieważ w dalszym ciągu nie wiem, co to są te uzasadnione bądź nieuzasadnione. Można uzyskać pomoc w te materiały, a można nie uzyskać. Więc pytanie, od czego to zależy, kto o tym decyduje. Dlatego bardziej mnie zależało o definicję, co to znaczy uzasadnione bądź nieuzasadnione. Ja rozumiem te inne zapisy tylko chciałbym wiedzieć, kiedy przypadek, kto decyduje o tym, że ten przypadek będzie uzasadniony, a kiedy np. nie otrzymam materiałów informacyjnych, bo on będzie też uzasadniony, że nie mogę tych materiałów otrzymać. Bo to ja tak rozumiałem ten zapis.”

Asystent Wójta pan Artur Dzięcioł: „To zależy od uzasadnienia tak jak pani prawnik mówi. Zależy wszystko od uzasadnienia. Jeżeli organizacja może wystąpić z prośbą o tego typu wsparcie to też musi uzasadnić. I zależy od uzasadnienia, po co i jak.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Czy dobrze rozumiałem ? Jeżeli będzie dobrze uzasadnione to jest przypadek uzasadniony. Jeśli będzie źle uzasadniony to nie będzie uzasadniony ?”

Asystent Wójta pan Artur Dzięcioł: „Można na różne sposoby uzasadniać, więc tak naprawdę zależy, co tam będzie napisane.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Ma pan konkretny jakiś przypadek, jakiś przykład ?”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Nie. Ja chciałbym zapytać się, kiedy np. nie dostanę materiałów informacyjnych i to będzie przypadek uzasadniony. Czym on będzie uzasadniony, że takich materiałów nie otrzymam?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Np. możemy nie mieć takich materiałów informacyjnych wtedy pan nie otrzyma.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Nie trzeba uzasadniać, po prostu nie ma materiałów nie otrzymuję. Ale tu chodzi o to, że ktoś może powiedzieć tak: no są materiały, ale jest uzasadnione i chciałbym poznać definicję albo to określimy dobrze, albo zmieńmy to zdanie.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Nie widzę takiej potrzeby, wszystkie organizacje mogą liczyć na nasze wsparcie to, co możemy to przekazujemy. Tutaj również w tym punkcie mowa jest o infrastrukturze promocyjnej. Każde stowarzyszenie może korzystać z naszego systemu sms, z informacji na facebooku na profilu Gminy, z naszej strony internetowej. Nie ma absolutnie żadnego z tym problemu.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Panie Wójcie ja nie kwestionuje, że są inne zapisy. Ja, mi akurat chodziło o konkretnie ten zapis. Skoro on jest nieistotny to, po co ten zapis jest ? Po to żeby była jakaś furтка, że jeden dostanie materiały drugi nie dostanie materiały. Zlikwidujmy ten zapis, zrobmy to inaczej, bo ja to w ten sposób widzę zagrożenie tutaj. Pan się śmieje to, jeśli pan się śmieje niech pan mi wyjaśni, jeśli był pan autorem tego lub na pana życzenie to zrobione. To niech pan mi wyjaśni.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja mam pytanie do punktu 7 na str. 4 i zapis podpunktu 1. Nie, punkt 12 na str. 6 i zapis podpunktu 2. Chodzi mi tutaj o skład komisji. Poproszę o wyjaśnienie z pośród jakiś osób pan Wójt wyznacza przewodniczącego komisji, bo rozumiem z tego, że nie jest to pracownik Gminy, czyli jaka to konkretnie jest osoba.”

Asystent Wójta pan Artur Dzięcioł: „To akurat reguluje ustawa ten punkt.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „No dobrze, ale to mamy prawo wiedzieć, z jakiej grupy osób będzie wyłoniony przewodniczący komisji przez pana Wójta. Na pewno nie z pracowników Urzędu Gminy, bo tutaj wyraźnie w 2 punkcie jest określone, czyli które to osoby będą, które będą mogły zostać przewodniczącym komisji konkursowej.”

Asystent Wójta pan Artur Dzięcioł: „Jeszcze raz przeczytam, chodzi o punkt 2 skład komisji: *wchodzą przewodniczący komisji wyznaczony przez Wójta, punkt 2 pracownik Urzędu Gminy wyznaczony przez Wójta i punkt 3 jedna osoba reprezentująca organizację pozarządową lub podmiot wymieniony w ustawie z wyłączeniem osób reprezentujących organizację pozarządową lub podmiot wymienione w art. 3 ust. 3 biorący udział w konkursie.* Z tych 3 osób jest powoływany przewodniczący komisji. Przewodniczący komisji ma za zadanie doprowadzenie pracy w taki sposób żeby to wszystko było jakoś zakończone, więc przeważnie są to osoby z Urzędu Gminy.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Przepraszam bardzo ja jeszcze raz po proszę pana o wyjaśnienie, czyli tak pracownik Urzędu Gminy wymieniony w podpunkcie 2 punktu 2 na pewno nie ma wątpliwości. Natomiast niech mi pan jeszcze raz wyjaśni, spośród których osób pan Wójt wyznaczy przewodniczącego komisji, bo co do punktu 3 nie mam wątpliwości, bo jest opisany potem, co do podpunktu 3 nie mam wątpliwości, bo jest opisany, czyli które to będą osoby konkretnie, spośród których pan Wójt wskaże. Ten ta osoba będzie.”

Asystent Wójta pan Artur Dzięcioł: „Może to być osoba, która zajmuje się organizacjami pozarządowymi tak jak ja.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ale pan jest pracownikiem Gminy? I pan nie jest tutaj wymieniony, że ma być to pracownik Gminy.”

Asystent Wójta pan Artur Dzięcioł: „Ale mogę też być przewodniczącym komisji. Bo w tym momencie nie za bardzo rozumiem pytania.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „To, w jaki sposób ma się tutaj kształtować demokratyczna praca tej komisji konkursowej ?”

Asystent Wójta pan Artur Dzięcioł: „W jaki sposób ma się kształtować, bo nie usłyszałem, bo jest harmider.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Praca demokratyczna, czyli w sposób taki, że nie będzie osób, które by działały pod wpływem nacisku pana Wójta.”

Asystent Wójta pan Artur Dzięcioł: „To, kto według pani jeszcze dodatkowo powinien być w komisji i kto ewentualnie powinien być przewodniczącym komisji, musielibyśmy brać ...”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Mnie pan nie pyta, ja mam pytania do projektu, który, nad którym pracujemy tu.”

Asystent Wójta pan Artur Dzięcioł: „Ogólnie, jeżeli chodzi o członków komisji przeważnie są to osoby z Urzędu Gminy. W dodatku jest ten punkt, 3 który mówi o tym, że może być to osoba z organizacji pozarządowej, która nie uczestniczy w tym konkursie. Więc zawsze jest tak, że są to pracownicy Urzędu Gminy.”

Radna pani Emilia Kamińska: „Ja jeszcze chciałam dopytać właśnie o skład komisji, bo rozumiem, że są 3 osoby: przewodniczący i 2 osoby. Jedna osoba dodatkowa z Urzędu i osoba z organizacji pozarządowej. Chodzi mi głównie o kryteria i weryfikacje wniosków. Czy one się odbywają jakiś kryteriów ocen z góry określonych, oceny formalnej, merytorycznej ? I czy członkowie komisji weryfikującej, czy podpisują i składają oświadczenia o bezstronności na przykład. Bo wiem, że tak się dzieje w przypadku ocenienia

wszelkiego rodzaju wniosków unijnych. Czy osoby, które wchodzi w skład komisji ich obowiązkiem jest podpisanie takiego oświadczenia i złożenie oświadczenia o bezstronności i o braku powiązań takich powinowactwa itd., pod tym kątem.”

Asystent Wójta pan Artur Dzięcioł: „Dlatego z zasady jest tak, że osoby w komisji te o tych dwóch osobach, o których mówimy, są z Urzędu, czyli z zasady powinny być bezstronne, które nie są z NGO-sów i mogą tak naprawdę bezstronnie ocenić dany wniosek. Osoba ta trzecia, czyli z organizacji pozarządowej jest tak naprawdę przedstawicielem osób na terenie Gminy. Jest to osoba, która nie bierze udziału w konkursie tzn. jej organizacja, w której jest, nie bierze w konkursie, więc jest też osobą bezstronną. I to jest na takiej zasadzie. Jest karta oceny formalnej i karta oceny merytorycznej, gdzie w ten sposób oceniamy cały projekt, wniosek złożony przez daną organizację.”

Radna pani Emilia Kamińska: „Rozumiem, co do zasady są to osoby bezstronne. Ale czy one w jakiś sposób formalizują to poprzez na przykład poprzez złożenie oświadczenia o tym, że będą działały w sposób bezstronny, a te dane, które czy te obrady komisji będą na przykład poufne w tym sensie.”

Asystent Wójta pan Artur Dzięcioł: „Ogólnie jest zasada bezstronności i podpisują.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Nie wiem czy ja nie wracam troszkę do pytania pani Emilii. Ale chciałam jeszcze dopytać, bo tutaj w punkcie 10 tego rzymskiej XII mamy zapisane, że *dotatkowymi kryteriami są* i ta dotychczasowa współpraca z Gminą. Mam takie pytanie tzn., że jak dotychczas dostawał 5, to ta 5 będzie liczyła się mu w kolejnym, a jak 2 to już będziemy go oceniali gorzej. To na tym ma polegać ocenianie.”

Asystent Wójta pan Artur Dzięcioł: „Zasada współpracy z Gminą polega nie tylko na tym, w jaki sposób organizacja napisała projekt i go rozliczyła itd. Także chodzi o taką współpracę inną, merytoryczną. I tutaj, jeżeli chodzi o samą punktację, bo pani chodzi o punktację. To, to indywidualnie ocenia komisja.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Pan mi zbił dwa punkty ze sobą. O merytorycznej tam wartości przedsięwzięcia, czyli o tym, co zawiera wniosek. To mamy w dziewiątce, ja tego absolutnie nie kwestionuje, bo tutaj rzeczywiście musi być to przygotowane zgodnie z wymogami. Ja mam zapytanie i wątpliwości, co do punktu 10. Dlatego też pytam pana, bo jak pan oceni dotychczasową współpracę, jeżeli będzie pan miał stowarzyszenie spoza Gminy, które dotychczas nie współpracowało tak czy siak dostaje stowarzyszenie, bo ma czystą kartę. Tak ?”

Asystent Wójta pan Artur Dzięcioł: „Nie chodzi o to. To jest jakby punkt w karcie oceny merytorycznej, gdzie tak naprawdę wykazujemy czy tzn. indywidualnie do tego podchodzi komisja. Mamy mniej więcej zarys, które organizacje, w jaki sposób współpracują i czy kiedyś składały wnioski o dotacje, czy działały w innej sferze niż tylko dotacyjnej. I na tej zasadzie udziela się punktacje czy to będzie 5 punktów czy 2 punkty, to wszystko zależy od komisji. Ale pani mówi o dodatkowych kryteriach. Dotychczasowa współpraca z Gminą w tym analiza i ocena wykonania zadań zleconych organizacji w okresie poprzednim z uwzględnieniem rzetelności i terminowości wykonania oraz prawidłowości rozliczeń otrzymanych na ten cel środków. Jeżeli organizacja pozarządowa nie złożyła w terminie sprawozdania i to się zdarzało np. parokrotnie to w tym momencie logiczne, że dostanie 0 punktów no, bo tej współpracy tak naprawdę nie było.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Zechce pan wymienić te stowarzyszenia, które nie złożyły stowarzyszenia sprawozdania i to parokrotnie ?”

Asystent Wójta pan Artur Dzięcioł: „W tym momencie nie jestem tego akurat stwierdzić. Jeżeli chodzi o stowarzyszenia z 2014 r. wszystko zostało zrobione tak jak należy, wszystko zostało złożone w terminie.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Czy pan ma na myśli teraz przekazując te informacje miał pan na myśli 2015 r., że nie wpłynęły panu sprawozdania. Tak ?”

Asystent Wójta pan Artur Dzięcioł: „Nie, ja mówię przykład, to był przykład typowy. Jeżeli odnosimy się do punktu 10, to chodzi o dotychczasową współpracę z Gminą i podajemy przykład. Jeżeli organizacja pozarządowa nie złożyła w terminie sprawozdanie finansowe itd. to wtedy komisja może ocenić w tym punkcie na 0 punktów. To jest tylko i wyłącznie na takiej zasadzie.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Rozumiem czy, że pan hipotetycznie rozważa problem mając na uwadze zapis punktu 10.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ja zapytam o punkt 8 wysokość środków przeznaczonych na realizację zadań z programu. Tak tam chodzi o te środki finansowe. Gmina Klembów ma zamiar przeznaczyć 80 000 zł na zadania. I tutaj są z zakresu upowszechniania kultury fizycznej i sportu, i polityki prorodzinnej. To są koszty po połowie, czyli po 40 000 zł. Chciałem się zapytać, z czego wynikają akurat te zadania, na które mamy przeznaczyć te środki. Dlaczego akurat na te zadania ?”

Asystent Wójta pan Artur Dzięcioł: „Przy opracowaniu planu współpracy doszliśmy do wniosku, że najlepiej podzielić wydatki akurat w taki sposób. Upowszechnienie kultury fizycznej i sportu nie ukrywamy, że najwięcej organizacji pozarządowych składa wnioski na sport, rekreację ogólnie rozumianą, więc tutaj te 40 000 zł jest zasadne. Polityka prorodzinna w tym mieści się szeroko rozumiana kultura, edukacja, więc a rozbijanie tego później, bo mogliśmy zrobić parę punktów oddzielnie edukację oddzielnie kulturę. Ale tutaj byśmy musieli podzielić na 5 000 zł, na 6 000 zł gdzie później mogło być zbyt dużo organizacji, które by chciało z tego skorzystać i niestety by nie dostały takiego dofinansowania. A w innym punkcie mogłoby być tak, że nikt by się nie zgłosił. I w tym momencie zostałyby pieniądze. Lepiej to było zrobić, jako politykę prorodzinną, jako ogół taki, gdzie każdy ma większą szansę na dostanie dofinansowania.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „To znaczy te konkursy, o których mówimy tzn. pan łącznie z Wójtem żeście ustalili, że te środki będą w ten sposób i na te zadania podzielone. Tak ?”

Asystent Wójta pan Artur Dzięcioł: „Były konsultacje przeprowadzone.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Tak chciałem zapytać żeby wiedzieć.”

Asystent Wójta pan Artur Dzięcioł: „To było wspólnie opracowane wraz z organizacjami pozarządowymi. Na konsultacjach było około 18 osób, przedstawiciele prawie wszystkich organizacji i wspólnie doszliśmy do wniosku, że ten sposób będzie najlepszy.”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk zamknęła dyskusję.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie Programu współpracy Gminy Klembów z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2016 rok

Za – 11
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 2

Radna pani Dorota Marcinkowska: „W związku z problemem doliczenia określonej liczby osób wnoszę o ponowne przeliczenie głosów.”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk ponownie poprosiła o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie Programu współpracy Gminy Klembów z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2016 rok

Za – 12
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 2

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr XIII.120.2015 została podjęta.

Ad. 9.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Klembów na 2015 rok,*

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk stwierdziła, że projekt uchwały został szczegółowo omówiony na posiedzeniach komisji.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk otworzyła dyskusję.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Na posiedzeniu Komisji Budżetowej wskazałam problem, który dotyczy miejscowości Wola Rasztowska i dotyczy również projektu tej uchwały. Otóż, są potrzebne pieniądze, czego nie kwestionowałam na prowadzenie dalszych prac przy wodociągowaniu Gminy Klembów. Jednakże w trakcie tego spotkania, czyli posiedzenia Komisji Budżetowej pan Wójt poinformował, że w zasadzie to nie doprowadzi do końca całości ujętej w budżecie całości projektu ujętego w budżecie, ponieważ niektóre miejscowości odłożył pracę chyba w tym temacie. Dlatego wskazuję Państwu jeden problem dotyczący mojej miejscowości. Z mojej miejscowości środki, które powinny być wykonane do końca roku w ogóle nie zostały ruszone na ten cel, czyli dotyczące tej miejscowości. 20 000 zł nie było by bolesne i nie stworzyłoby się takiego problemu, żeby kwestionować zapis tego projektu uchwały. Natomiast okazuje się, że pozostała kwota też nie będzie realizowana, czyli to przedsięwzięcie, które jest ujęte w budżecie na 2015 r. w ogóle w tym roku nie zostanie wykonane. Mało tego nie zostanie też wykonane w przyszłym roku. I tutaj proszę Państwa, jako przewodnicząca Komisji Budżetowej, ale jako jednocześnie radna miejscowości Wola Rasztowska po prostu takim działaniem pana Wójta jestem bardzo rozczarowana. Ponieważ zeszłego roku tam miejscowość już straciła jedne środki, straciła w dosłownym słowa tego znaczeniu, ponieważ zostały również zdjęte. Pod koniec tego roku te środki, które są w budżecie Gminy przewidziane ponad 400 000 zł troszkę się zmniejszyła ta kwota po odebraniu tej kwoty niezbędnej panu Wójtowi do realizacji, ale będzie to 451 677.

I chciałabym, żeby Państwo mieli na uwadze jedno, że mamy tutaj z brakiem działań po stronie pana Wójta. Bo my, jako Radni uchwalamy plan budżetu na dany rok a Wójt ma obowiązek ten budżet wykonać. Natomiast nie zrobienie nic, a przesuwanie pieniędzy, pomimo, że pewne czynności są możliwe, bo wynikają one z ustawy, nie jest zaspakajanie potrzeb społecznych, czyli potrzeb mieszkańców. I za chwilę będę słyszała zarzut pod swoim adresem i zapewne ze strony pana Wójta i ze strony innych osób, że nie na temat. Proszę Państwa na temat. Bo za chwilę się okaże, że nie mamy, o czym rozmawiać, jako miejscowość, a nasze potrzeby na rok 2015 nie zostały w żaden sposób zrealizowane w odniesieniu do wodociągu. Pan Wójt wytłumaczył, że miał problemy powiem szczerze już nie wiem, z czym. Czy pan Wójt ma z drogami wojewódzkimi, powiatowymi i już nie możemy określić. Nawet nie wiemy czy pan Wójt sięgnął w ogóle do istniejącego planu, który był nie aktualny na ten czas i to rozumiemy, że nie aktualny należało podjąć pracę żeby muc na tym planie porobić aktualizację, odniesienia i wszystko. Natomiast wynikało mi z informacji pana Wójta i chciałabym żeby to potwierdził, że pan Wójt przy Woli Rasztowskiej nic nie zaczął robić. Bo dzisiaj zabierzemy 20 000 zł nie kwestionuję niech te 20 900 zł zjeździe jest potrzebne, bardzo proszę. Natomiast, co zabierzemy w grudniu ? Bo pod koniec grudnia będzie następna sytuacja, kiedy zapytam, na jakim etapie pan Wójt ma inwestycje w Woli Rasztowskiej. Ja poproszę o odpowiedź, ja oczekuję to, że pan wójt będzie się zastanawiał, na które pytanie odpowie, na które nie udzieli odpowiedzi mnie nie satysfakcjonuje. Pan Wójt jest tutaj po to żeby wytłumaczyć się z faktu w odniesieniu do miejscowości Wola Rasztowska, ponieważ uchwała Rady Gminy to jest akt, który pana Wójta obowiązuje, ma go wykonać.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Po pierwsze mówi pani nieprawdę. Jeśli chce mnie pani cytować tego, co powiedziałem na komisjach to proszę dokładnie cytować, a nie kłamać. Inaczej tego nie mogę nazwać. Teraz ja mówię chwileczkę. To będzie moja jedyna wypowiedź i ostatnia w tym temacie, bo nie zamierzam więcej dyskutować. Nie mogę być spokojny jak ktoś po prostu kłamie mi w oczy. Prace nad stworzeniem dokumentacji projektowej dla wszystkich miejscowości, które nie są zwodociągowane trwają również nad Wolą Rasztowską. Czy zdaje sobie pani w ogóle sprawę, jaki to jest zakres przedsięwzięcia ? Teraz ja mówię ...”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Panie Wójcie niech mi pan patrzy w oczy jak mówi pan do mnie, bo nie wiem.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Ja nie jestem w stanie pani patrzeć w oczy. Nie zdaje pani sobie sprawy, jaką procedurę musimy przechodzić, żeby przygotować dokumentację, jaki to jest zakres dokumentacji. Mapy do celów projektowych na Wolę Rasztowską są wykonane, od 3 tygodni są na tzw. ZUD-zie, są w trakcie uzgodnień. Muszą się teraz wszyscy wypowiedzieć Zarząd Dróg Wojewódzkich, Powiat, Gazownia, wszyscy się muszą wypowiedzieć i muszą zatwierdzić nam przebieg sieci wodociągowej. Jeśli będziemy mieli ZUD przechodzimy do projektowania, następnego etapu. Przesuwamy w tej chwili tam ok. 20 000 zł na Stary Kraszew i na Rasztów, ponieważ w tych dwóch miejscowościach z racji tego, że one są dużo, dużo mniejsze mamy już dokumentację zatwierdzoną na ZUD możemy zlecić już w tej chwili prace geotechniczne oraz projektowe. Dostaliśmy już decyzję w przypadku Starego Kraszewa i Rasztowa decyzję lokalizacyjną z Powiatu niezwykle istotną najważniejszą, jeżeli chodzi o te dwie miejscowości. I na tych dwóch miejscowościach już nie będę czekał kolejnych miesięcy czy też do następnego roku tylko już w tej chwili proszę o przesunięcie 20 000 zł, bo

nie chcę zmarnować każdego dnia. W tej chwili realizujemy Krzywicę i Tuł i proszę mi wierzyć mapy na Krzywicę i na Tuł były zamówione w październiku zeszłego roku. Nie marnując żadnego dnia, żadnego, uzyskaliśmy pozwolenie na budowę i zgłoszenie w formie zgłoszenia w październiku i listopadzie. I prace są wykonywane, ogłoszony został przetarg i prace są wykonywane. Jest szansa, że to niebawem te dwie miejscowości się zakończą, czyli tam gdzie możemy to realizujemy. I tak jak mówiłem wodociąg będzie zrealizowany wszędzie. Nic nie wstrzymuję, każdy dzień wykorzystujemy na to, żeby zgromadzić dokumentację. Dziękuję, więcej nie będę się wypowiadał w tym temacie.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ja może tylko powiem. Ja jestem członkiem Komisji Budżetowej i te wypowiedzi, które padają z ust pani radnej Szewczyk padały też na posiedzeniu Komisji i wyjaśnienia tylko może nie tak podniesionym tonem padały również ze strony pana Wójta. I znaczna część czasu posiedzenia Komisji była przeznaczona na omawianie zmian w budżecie. I ja to tych zmian i my, jako członkowie Komisji przyjęliśmy, że dotyczą one Woli Rasztowskiej i spokojnie słuchaliśmy. Natomiast informacje te dotyczące map i ustaleń na pewno były podawane na posiedzeniu Komisji.”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk potwierdziła słowa pani radnej Doroty Marcinkowskiej, ponieważ uczestniczyła we wszystkich posiedzeniach Komisji Rady Gminy.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Panie Wójcie ja nie potrzebuje już pana odpowiedzi., bo musi się pan przyzwyczaić do jednego, bo pan ja wiem jest nowy zaczyna pan rządzić, ciężko jest panu wysłuchiwać pod swoim adresem uwag. Natomiast jest jedna zasada i do tej zasady pan musi się stosować czy pan chce czy nie. To urzędnik jest dla mieszkańca nigdy nie było i nie będzie odwrotnie. Pan się tego musi nauczyć, bo tylko wtedy może pan pełnić publiczną funkcję osoby, która ma być Wójtem Gminy. To po pierwsze to jest moja uwaga. Następna uwaga jest taka, że pan również w listopadzie zeszłego roku, w listopadzie zeszłego roku wiedział pan jak będzie wyglądał budżet w odniesieniu do wszystkich miejscowości i w odniesieniu do inwestycji, jakim jest wodociąg. Jeżeli pan miał czas na to żeby złożyć w odniesieniu do Krzywicy, a wiedział pan jak wygląda sytuacja Woli Rasztowskiej. Bo Wola Rasztowska to nie drogi gminne i wie pan o tym, że mając tak długą drogę wojewódzką, która w sumie ciągnie się przez całą wieś, mając drogę powiatową, która idzie od pana miejscowości i dochodzi do Woli Rasztowskiej prace, można było również podjąć już w grudniu, jeśli nie w październiku. Bo ja nie mówię, że pan musiał wyprzedzać Krzywicę nikt tego panu nie kazał tego robić. Ja nie oczekuję od pana komentarza natomiast sytuacja jest taka, że nie musi się denerwować ani mieszkaniac Ostrówka, ani mieszkaniac innych miejscowości, ani nawet mieszkaniac Krzywicy, bo pan tam robi, pomimo że nie ma środków, bo pan przeloży je potem z Woli Rasztowskiej. Tylko wie pan, panie Wójcie mnie nikt pieniędzy w pracy nie daje, ja muszę je zarobić. My tutaj, jako mieszkańcy z naszych podatków mamy otrzymywać od Gminy to, co jest zadaniem własnym Gminy, czyli Gmina ma obowiązek wykonania, a przerzucaniem pieniędzy pod koniec roku i mówienie, że czegoś się nie udało, pana nie usprawiedliwia. Dlatego, że jak pan mi powie, że co do Krzywicy pan miał czas złożyć a co do Woli Rasztowskiej, to pan nie miał czasu. Teraz pod koniec roku pan ma, ale ile jeszcze pan czasu potrzebuje. Pan to robi już kilka lat, bo też pan zaczął wtedy, kiedy pan został już pan nam zabrał pierwsze pieniądze. Oczekaliśmy ...”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk: „Przepraszam bardzo pani radna.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Muszę dokończyć i chyba mi pani nie będzie zabierać głosu?”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk: „Nie będę zabierała głosu, ale to już się przedłuża pani wypowiedź.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Dobrze, to zrobimy przerwę i w trakcie przerwy może z panem Wójtem wyjaśnimy, bo były pieniądze na Wolę Rasztowską w 2014 i ich nie ma. Natomiast, jeżeli nie będziemy tego omawiać publicznie to, kiedy będziemy omawiać? Jak ja wytłumaczę mieszkańcom, że Rada mi odbiera głos, że Przewodnicząca mi odbiera głos?”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk: „Proszę pani, nie odebrałam pani głosu, tylko powiedziałam, żeby konkretnie pytanie zadać. To już się przedłuża.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Tłumaczę pani, że Wola Rasztowska ma, jako miejscowość 450 000 zł, było czym dysponować nie brakowało pieniędzy, więc czego brakowało po stronie Wójta. Chęci? Bo pod koniec roku zabierzemy te pieniądze.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ja składam wniosek formalny o to, żeby przerywać oświadczenia, które nie są związane z tematem. Dotyczą innych rzeczy i takie oświadczenia radny może wygłaszać, nikt mu nie zabrania w interpelacjach bądź w sprawach różnych. Wnoszę o trzymanie się porządku obrad.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Panie Wójcie, nie wiem czy pan mi odpowie, ale muszę zadać pytanie. Proszę odpowiedzieć, bo mam dużą niejasność i nie uzyskałem tego, też pytałem pana na komisji jednej i na drugiej, bo na dwóch komisjach. Czy Wola Rasztowska w 2009 r. miała projekty na wykonanie wodociągu? To jest pierwsze pytanie. Czy inne miejscowości miały taki sam stopień zaawansowania projektów co Wola Rasztowska? I trzecie pytanie jakby do tego całego zespołu. Kiedy pan rozpoczął uzgadnianie dokumentacji, jeżeli chodzi o Wolę Rasztowską w stosunku do innych miejscowości? Bo to jakby pokazuje całe zjawisko, bo jeśli nie było projektu, to pytanie jest. Czy ten projekt był wykonany, czy zapłacony, bo znowu dojdziemy do sytuacji tak jak z Radiową. Ja chciałbym wiedzieć jak wygląda sprawa wodociągu w Woli Rasztowskiej?”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Pani Przewodnicząca w kwestii formalnej te pytania nie dotyczą zmian w budżecie. Wnoszę o to, żeby powtórzyć je w interpelacjach.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „W kwestii formalnej pani Przewodnicząca te pytania dotyczą zmian w budżecie, ponieważ dotyczą punktu, który odnosi się do naszej miejscowości. Jeżeli będziemy zdejmować jakieś pieniądze z Ostrówka, wtedy mogę złożyć taki sam wniosek jak pani Dorota Marcinkowska. Natomiast teraz chcemy wyjaśnić kwestię, dlaczego dokładnie 472 587 zł zostaje pomniejszane o dwadzieścia kilka tysięcy, co do których mówię możemy nie kwestionować, pod warunkiem, że pozostała kwota przy Woli Rasztowskiej zostanie wydatkowana na Wolę Rasztowską do końca roku. To jest, co dotyczy budżetu.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Pani Przewodnicząca *ad vocem* nie wydaje mi się, aby wydatki budżetowe, w 2009 r., bądź wcześniejszym były umieszczone w zmianach do budżetu w 2015 r. Nie ma takiej możliwości. A pan pytał o projekty z 2009 r. Ja doskonale rozumiem, uznaję, panie Zdzisławie, ma pan pełne prawo do zadawania takich pytań, ale

w odpowiednich punktach porządku obrad, a nie w dowolnych. I nie jest to odbieranie nikomu głosu a raczej prośba o procedowanie zgodnie z przyjętym porządkiem.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Też *ad vocem* szanowna pani radno mówimy o kwocie, która miała pewne przeznaczenie i teraz zabieranie pieniędzy z wodociągu, który mogło być przeznaczone na wodociąg. Mówimy o ciągłości, jeśli był projekt wykonany to można by było ten projekt realizować. To, co radna Szewczyk powiedziała Wola Rasztowska nie ma tylko dróg takich gdzie jest wątpliwość prawna, co do własności, ale są także drogi gdzie nie ma wątpliwości. Mamy 3 km drogi wojewódzkiej i 1, 5 km drogi gminnej tej powiatowej gdzie takie inwestycje można robić. Podzielenie tego na drobne elementy, jakby mniejsze zadania pozwoliłoby lepszym bez jakiegoś wysiłku zrealizować ten wodociąg. Ale jeśli będziemy czekali aż zrobimy całą Wolę i te 10 km czy 8 km wodociągu zrobimy, to nigdy tych pieniędzy nie będzie. Mi chodziło o to, że należało wykorzystać wodociąg, projekt wodociągu z 2009 r., żeby zminimalizować te koszty i o to chciałem Wójta zapytać. Natomiast nie może mi pani tego odebrać prawa, żeby o to zapytał.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Absolutnie nie odbieram. Tylko i pan, i ja doskonale wiemy, że projekt, który został wykonany w 2009 r. na pewno już nie jest aktualny, więc korzystanie z niego jest niemożliwe. O tym pan Wójt mówił na posiedzeniu Komisji Budżetowej, mówił o mapach do celów projektowych, o tym wszystkim mówił na posiedzeniu Komisji Budżetowej, więc Państwo nie wypytujcie teraz ponownie.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „My nie pytamy ponownie o to, o czym już wiemy. My zadaliśmy pytanie, dlaczego nie zostały podjęte z takim samym trybie prace, żeby móc wykonać budżet. Pan Wójt ma obowiązek wykonać budżet uchwalony przez Radę. Czy Państwo chcecie to uznać, jako. Potem będziemy pana Wójta rozliczać tak ? Dzisiaj już go państwo usprawiedliwicie tak ? Ale miejscowość zostaje. To, że usprawiedliwicie Państwo pana Wójta, że uznacie, że nie mógł, my chcemy wiedzieć, dlaczego nie mógł. Dlaczego nie tknął dokumentów w październiku, listopadzie czy też grudniu zeszłego roku ? A na przykład zabrał się do tego we wrześniu. I wcale się nie dziwię, że ma teraz kłopoty. Proszę bardzo niech pan Wójt nakaze, a Państwo będziecie robić jak pan wójt chce, bo to, co mówi akurat radna w odniesieniu do potrzeb mieszkańców nie ma znaczenia ani dla Rady ani dla pana Wójta. To są pieniądze, które są przy mojej miejscowości i ja chce żeby były wydatkowane w tym roku tak jak jest ujęte w planie, budżecie gminy.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Widzę, że trochę historii trzeba tutaj Państwu przypomnieć. Wójtem zostałem 9 grudnia 2014 r., i co zastałem ? Nie było wówczas żadnych projektów czy też żadnych pozwoleń na budowę wodociągu, oprócz pewnej części w Dobczynie, rozbudowy. Były w październiku jeszcze przez mojego poprzednika zlecone wykonanie map na Krzywicę i Tuł. Natomiast w budżecie na 2015 rok przygotowanym przez mojego poprzednika była budowa wodociągu w Krzywicy i Woli Rasztowskiej. A proszę zauważyć, że mapy były zlecone na Krzywicę i na Tuł. W styczniu albo w lutym już teraz nie pamiętam dokładnie, ale chyba raczej w lutym zgodnie wszyscy stwierdziliśmy, że kontynuujemy budowę wodociągu i stawiamy na dokończenie wodociągu, i to jest zadanie priorytetowe. Wobec czego zabudżetowaliśmy na ten rok dodatkowe środki na przygotowanie map do celów projektowych na wszystkie miejscowości w tym na Wolę Rasztowską. Mapy zostały zlecone niezwłocznie. Nie pamiętam to był kwiecień, czyli sesja była w marcu już teraz nie pamiętam, czyli wszystkie mapy do celów projektowych były zlecone w jednym czasie,

u różnych geodetów, bo nie chcieliśmy u jednego geodety wszystkich map zlecać, żeby nie zawalić go robotą. Natomiast przypominam, że Krzywica i Tuł mapa była zamówiona już w październiku, czyli mieliśmy sytuację taką, że zamówiliśmy jednocześnie wiosną wykonanie map do celów projektowych na wszystkie pozostałe miejscowości. W trakcie wykonywane były mapy na Krzywicę i na Tuł. Mapy na Krzywicę i na Tuł były gotowe na początku czerwca, wówczas przystąpiliśmy do uzgodnień, do uzyskiwania pozwoleń przejścia po prywatnych działkach, do uzyskania decyzji lokalizacyjnej oraz do wykonania projektu. I te prace trwały do końca października jakoś tak. I to pozwoliło nam ogłosić przetarg na budowę wodociągu w Krzywicy i w Tule. Jeszcze raz, od wiosny były robione mapy do celów projektowych na wszystkie pozostałe miejscowości. I one stopniowo schodziły. W pierwszej kolejności otrzymaliśmy Stary Kraszew, Rasztów i Karolew. Prawdopodobnie z tej przyczyny, że są to małe miejscowości tzn. na pewno z tej przyczyny, że to są małe miejscowości. Natomiast Wola Rasztowska jest największą miejscowością z tych miejscowości, w których trzeba wykonać dokumentację. Mapy na Wolę Rasztowską jeszcze nie otrzymaliśmy, jest na tzw. ZUD-zie, o którym mówiłem, a mapa do celów projektowych jest wtedy, kiedy jest uzgodniona na ZUD w Starostwie. To, co możemy w tej chwili zrobić, bo bardzo mi zależy żeby nie tracić nawet dnia przy projektowaniu, to potrzebujemy środki na to, żeby zamówić projekty oraz badania geologiczne na Stary Kraszew i na Rasztów. I nie czekamy do przyszłego roku tylko teraz proszę o przesunięcie tych 20 000 zł, bo nie zmienia to postaci rzeczy. Wola Rasztowska, wodociąg na Wolę Rasztowską w dalszym ciągu jest przygotowywany z tą sama intensywnością, co dla pozostałych miejscowości, tylko trzeba wziąć pod uwagę skalę przedsięwzięcia. Jeszcze przypomniało mi się jedno, że może Państwo pamiętacie, wiosną ściągaliśmy z Krzywicy nie pamiętam 10 000 zł mówię z wodociągu na Krzywicę nie pamiętam, na co chyba na mapy na Tuł już nie pamiętam. I pan Wojtek wówczas zadał pytanie. Czy to nie spowoduje zatrzymania wodociągu? No nie no, bo takie ruchy się wykorzystuje. Krzywica jest budowana i nic się nie wydarzyło. Natomiast pewnie błędem było przyjęcie na ten rok jakiegoś tam budżetu na wykonanie wodociągu w Woli Rasztowskiej, bo doświadczenie pokazuje, że przygotowanie dokumentacji to jest około roku. Natomiast intensywnie nad tym pracujemy. Celem na najbliższe 2 lata jest dokończenie budowy wodociągu. I proszę zobaczyć, budujemy ten wodociąg, a pragnę przypomnieć, że w grudniu jak zostałem Wójtem nie mieliśmy żadnej dokumentacji. Ta dokumentacja w tej chwili powstaje. Proszę przyjść kiedyś do Referatu Inwestycji i zobaczyć jak panowie pracują, iloma rzeczami muszą się zająć żeby przygotować inwestycję wodociągową. To nie jest tylko mapa. To tyle z mojej strony.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Dziękuję bardzo panu Wójtowi za wszystkie wyjaśnienia. Ja rozumiem to, co pan mówi i chciałabym szczerze chciałabym uznać, że pan ma problem tylko z tą miejscowością, dlatego że jest tak duża, że rzeczywiście z tą miejscowością i wodociągiem w niej nie może pan sobie poradzić. Łatwiej to przeszło w Ostrówku. Panie Wójcie niech pan nie daje komentarzy, mi niepotrzebne są one mi. Pan musi po prostu wysłuchać tego, dlaczego pan nie może zrealizować w tym roku tego, co jest ujęte w budżecie, a powinno być zrobione. I po pana stronie leżało, chociaż w taki sposób wykazać się, że rzeczywiście nie była to pana wina i ująć 700 000 zł dla Woli Rasztowskiej na przyszły rok, bo to, że pan nam zabierze prawie pół miliona, a odda nam pan 200 000 zł to Wola Rasztowska tego wodociągu w 2016 r. nie będzie miała. Ma pan dobrze tą świadomość i my

też to mamy. Dlatego to, że pan mówi, że w ciągu 2 lat bardzo dobrze pan mówi, bo może wtedy się panu coś tam kolwiek uda zbudować. Natomiast w odniesieniu do Woli Rasztowskiej są wieczne problemy. Pan mówi o Krzywicy, że na Krzywicę pan musiał ściągnąć na plany, owszem w Krzywicy się buduje ten wodociąg. Co by pan nie wziął w odniesieniu do naszej miejscowości pan nie będzie mógł tego zrobić, bo pan nie ma po prostu chęci tego robić.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Tutaj na pewno wszyscy radni obserwują zmiany w budżecie, których dokonujemy praktycznie, co sesja. Nie wiem, komu to pytanie zadać nie ma pani Skarbnik, ale bym chciał uzyskać odpowiedź, ponieważ chciałem tutaj zaznaczyć dokonujemy zmian w Uchwale budżetowej w tym przypadku dokonujemy przeniesienia wydatków majątkowych. Moim zdaniem każde przesunięcie, każde przeniesienie wydatków majątkowych czy to będzie o 20 000 zł czy o 1 grosz winno mieć odzwierciedlenie w wieloletniej prognozie finansowej. Tutaj w porządku obrad zabrakło mi właśnie takiego punktu. I pytanie teraz. Czy podjęcie takiej uchwały będzie miało moc wiążącą ? I to będzie zgodne z normami, jakie obowiązują, bo uważam, że powtarzam jeszcze raz zmiany w budżecie powinny w wieloletniej prognozie finansowej. Proszę mi odpowiedzieć na to pytanie. Nie ma pani Skarbnik.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Oczywiście ta zmiana nie wymaga zmian wieloletniego planu finansowego.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Dlaczego nie. Pan wytłumaczy, bo...”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „To jest bardzo proste. Jeżeli inwestycja dotyczy, jest rozłożona w latach to wtedy jest umieszczana w wieloletniej prognozie finansowej. Te akurat działania są przewidziane tylko na ten rok i przeniesienie tych środków na ten rok, a zatem nie wymaga to zmiany w wieloletniej prognozie finansowej.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ale pani Doroto przypominam, że my zmieniamy wydatki majątkowe.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „To nie ma znaczenia, jakie są wydatki.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Wie pani, pani nie jest panią Skarbnik ja pani tego pytania nie zadawałem.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „A pan niech mnie nie poucza.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ja pani nie pouczam, tylko ja pani tego pytania nie zadawałem.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Zadał pan pytanie, ja panu odpowiadam. Nie satysfakcjonuje pana, pański problem.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Oczywiście, że nie.”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk powiedziała, że były komisje przed sesją i mógł pan radny Piotr Zakrzewski zadawać pytania odnośnie wieloletniej prognozy finansowej na komisjach.

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Pani Przewodnicząca jedyną osobą, która jest osobą rzeczową jest pani Skarbnik, akurat w tym aspekcie. I ja jej zdanie, jej opinię zawsze biorę pod uwagę i wierzę w to, co powie.”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk zamknęła dyskusję.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przegłosowanie projektu uchwały: w sprawie zmian w budżecie gminy Klembów na 2015 rok

Za – 12
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 2

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr XIII.121.2015 została podjęta.

Ad. 10.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych.*

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk stwierdziła, że radni otrzymali projekt uchwały i zapytała czy mają pytania do projektu.

Nie zgłoszono pytań ani uwag do projektu uchwały.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych

Za – 14
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr XIII.122.2015 została podjęta.

Ad. 11.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych,*

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk stwierdziła, że radni otrzymali projekt uchwały i zapytała czy mają pytania do projektu.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk otworzyła dyskusję.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Pan Wójt był poproszony o przygotowanie informacji jak duża kwota wpływa do budżetu Gminy, od właśnie, pobieranych opłat od tych środków transportowych i chciałabym żeby te informacje właśnie pan nam podał.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Wszystkie informacje zostały mailem wysłane do radnych zaraz następnego dnia. Wiem, że malie dotarły. Natomiast mogę powiedzieć, że średnio jest to ok. 260 000 zł.”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk zamknęła dyskusję.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych

Za – 14
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr XIII.123.2015 została podjęta.

Ad. 12.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków.*

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk stwierdziła, że radni otrzymali projekt uchwały i zapytała czy mają pytania do projektu.

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Pytanie będzie skierowane do pana Kierownika. Mam przed sobą wniosek o zatwierdzenie taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków. Ja poprosiłem pana Kierownika, żeby jeżeli może, to przedłożył mi taki wniosek. I tutaj są przedstawione załączniki, załączniki są w postaci informacji ekonomiczno-finansowych. One są oczywiście z tego tekstu wynika zgodne z załącznikami do rozporządzenia Ministra Budownictwa. I tu jest taki załącznik w tabeli C ustalenie poziomu niezbędnych przychodów. Powiem szczerze, że tzn. jest bardzo szczegółowo przygotowane, jest tutaj jedna kwota jedna, która w jakiś sposób zaskakuje no nieważne. Jest kwota, której nie rozumiem. Tutaj są wykazane niezbędne przychody wykonane za rok obrachunkowy poprzedzający wprowadzenie nowych taryf. I w drugiej tabeli mamy również niezbędne przychody, rok obowiązywania nowych taryf, które dzisiaj mamy przyjąć. I w punkcie 5 jest marża zysku, i ta marża jest na minusie tj. minus 58 748, 64 zł. A w roku, w którym będą obowiązywały nowe stawki ona jest na plusie 35 500. Ja rozumiem, że mimo obniżenia stawek za wodę tj. obniżenie ok. 33% będziemy później mieli znaczy zbilansuje się to czy się nie zbilansuje, ale będziemy wtedy w marży zysków do przodu o te 35 500. Dlaczego ta kwota w roku poprzedzającym wprowadzenia nowych taryf była właśnie na minusie, bo nie mogę jakoś tego zrozumieć.”

Kierownik ZGK pan Leszek Boruc: „Ponieważ w poprzednich latach nie było tyle przyłączy, nie było tylu użytkowników. I trudno było przewidzieć, żeby były jakieś wtedy dodatkowe zyski. Tym bardziej, że były wtedy dość poważne remonty wykonane zarazem Stacji uzdatniania wody w Woli Rasztowskiej jak i też w Kruszu. I to powodowało ujemny, a nie dodatni. Tak, ponieważ w tej chwili już tamtych remontów nie ma nie są przewidywane i dlatego przewidujemy dodatni jakby zysk o ile nam się uda. Mam nadzieje, że to jest na zasadzie planowania. Tym bardziej, że jest więcej przyłączy coraz więcej mamy użytkowników.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Zapytam jeszcze o jedną tabelę. To jest tabela H są tutaj skutki finansowe nie wiem czy to tak powinno być nazwane, ale zmiany cen i stawek opłat za

zaopatrzenie w wodę i odprowadzenia ścieków. W roku obrachunkowym poprzedzającym wprowadzenie nowych taryf z tabeli wynika, że odnotowaliśmy zysk w wysokości 324 146,29 zł. W roku obowiązywania nowych taryf, czyli taryf, które będziemy przyjmowali tu jest wzrost ok. 90 000. Chciałem się zapytać ja wiem, że to tutaj jest wszystko w tych tabelach ujęte, na co te środki z pobieranych opłat związanych z pobieraniem przez mieszkańca wody zostały najpierw przyjęte później zostały wydatkowane. I chciałbym się zapytać, jakie koszty pomijając te, które są w tabelach dodatkowe. Czy pan jakieś poniósł odnośnie awarii? Czy, bo tutaj awarie nie są akurat umieszczone i czy to się zbilansowało na zero.”

Kierownik ZGK pan Leszek Boruc: „Tamten rok się zbilansował na zero, bo się musi zbilansować na zero. Natomiast koszty są w następnych tabelach wszystkich.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „No ja wiem te tabelki są, ale wiem, że awarie takie miały miejsce, a mamy jeszcze rok obrachunkowy, który jest przed zmianami wprowadzonymi zmianami. Czy one, bo ja rozumiem, że nie mógł pan tych zmian tzn. tych kosztów wykazać do listopada do końca listopada, bo to jest niemożliwe. Może pan poprzedzić miesiąc przed rozliczeniami tak. I wiem, że miały miejsce awarie 2 np. w Dobczynie były i czy te awarie tutaj są jakoś pokazane, ile taka awaria to zależy od uszkodzeń, jakie są ja też zdaję sobie sprawę. Ale ile to kosztowało mniej więcej ?”

Kierownik ZGK pan Leszek Boruc: „Analiza, jeżeli chodzi o wydatki, koszty i zarazem planowane przychody jest robiona o pełen rok. Ale w sensie przed podaniem tej analizy, czyli przed październikiem. Do tej analizy był brany IV kwartał roku 2014, I, II, III kwartał obecnego roku. Tak się robiło analizę i tak się robi. W oparciu o wydatki wszystkie zgodnie z tym się bierze księgowy wszystko się podaje sumuje i w oparciu o autentyczne wydane pieniądze, które są wszędzie zapisane, czyli jest IV kwartał 2014, I, II, III kwartał 2015.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Panie Kierowniku ja tutaj analizując ten wniosek i to zatwierdzenie taryf, znaczy ja jestem dziękuję panu, że w ogóle przekazał to. Tu jest wiedza, którą uważam, że powinni posiadać radni zainteresowani akurat tym tematem. Ale bym prosił, że jeżeli się skończy zamkniemy rok budżetowy, bo pan na pewno będzie to bilansował w jakiś sposób i będzie pan musiał zrobić sobie takie właśnie przychody i koszty związane z pobieraniem należności za ścieki i wodę. Czy można by było radnym, chociaż w postaci mailowej przekazać takie zestawienia, czy to nie byłby problem.”

Kierownik ZGK pan Leszek Boruc: „Myślę, że nie będzie problemu, dlatego że całość finansowa księgowość jest prowadzona komputerowo. Przekażę pani księgowej nie będzie problemu, że takie dane podać. Nie jest to tajemnica zakład bilansuje się musi się bilansować na zero, koszty, zyski, wydatki. To nie jest żadna tajemnica.”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk zamknęła dyskusję.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków

Za – 14

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr XIII.124.2015 została podjęta.

Ad. 13.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy na czas nieoznaczony w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiącej działkę o nr ewid. 221/22, obręb 0016, Wola Rasztowska z przeznaczeniem pod tereny obsługi komunikacji - garaże*

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk zapytała czy mają pytania do projektu uchwały.

Pytań nie zgłoszono.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy na czas nieoznaczony w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiącej działkę o nr ewid. 221/22, obręb 0016, Wola Rasztowska z przeznaczeniem pod tereny obsługi komunikacji – garaże.

Za - 14

Przeciw - 0

Wstrzymało się - 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr XIII.125.2015 została podjęta.

Ad. 14.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy na czas nieoznaczony w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiącej działkę o nr ewid. 221/27, obręb 0016, Wola Rasztowska z przeznaczeniem pod tereny obsługi komunikacji - garaże*

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk zapytała czy mają pytania do projektu uchwały.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Zadaję pytanie w odniesieniu, do bo sobie pilnie sprawdzałam uchwały poprzednio podejmowane przez radnych. I mam właśnie w odniesieniu do w zasadzie do problemu nie tyle akurat do tego projektu uchwały, ale do problemu. Otóż, jeżeli podejmiemy już taką uchwałę to jest taka prośba do pana serdeczna od mieszkańców, żeby pan tych mieszkańców zawiadomił, bo ostatnio byli u pana sprawdziłam, że jest uchwała podjęta, bo ja powiedziałam właśnie w rozmowie, że nic nie mogę powiedzieć, bo muszę sprawdzić uchwałę, jest taka uchwała. Natomiast nie wyszło żadne pismo, a ci Państwo zostali bardzo niegrzecznie potraktowani przez pana pracowników. Dlatego mówię, bo my tutaj pracujemy, podejmiemy uchwałę, po czym z tym nie dzieje się nic, co powinno skutkować zawarciem tej umowy, bo 2 miesiące czekają ci Państwo. Nie, dlatego mówię żeby panu tutaj jakąś przykrość sprawiać to od razu mówię tylko mówię, dlatego żeby to szło

dalej. Znalazłam uchwałę zgadza się jedna jest jeszcze poszukam jednej. Natomiast informacja do tych, która dotyczy tej uchwały, czyli do tej dzierżawy nie dotarła do chwili obecnej 2 miesiące czekają. My, jako Rada podjęliśmy już jedną w poprzedniej na naszej sesji. A jeszcze wcześniejszą też na wcześniejszej sesji także to taka prośba.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Czy na pewno pani mówi o umowach na dzierżawę?”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Tak”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Bo każda ta uchwała jest wynikiem wniosku mieszkańca o chęć dalszej dzierżawy, więc jak taki wniosek wpływa to nie zwłocznie przekazujemy na Radę odpowiednią uchwałę. Nie mam żadnej informacji o tym żeby jakiś z tym kłopoty. Natomiast byli u mnie mieszkańcy Woli Rasztowskiej, ale raczej z kwestią sprzedaży gruntu pod garaż. Poniekąd z pretensją, że nie dostali bezpośrednio informacji o zamiarze sprzedaży. Natomiast wytłumaczyliśmy, że to jest przetarg publiczny i my nie możemy zawiadamiać konkretnych osób o przetargu. Natomiast ogłoszenia zostały opublikowane w gazecie oraz zostały wywieszane w wersji papierowej na każdej klatce na osiedlu. I tylko mam taką informację o pewnym jakimś problemie.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja wiem, kto u pana był, bo też miałam telefon w tej sprawie. Natomiast nie chodzi o tych mieszkańców. Mogę panu podać działkę żeby nie podawać nazwisk, chodzi konkretnie o dwie działki 221/84 i 221/63. Tę działkę 221/84 już znalazłam w uchwale, bo żeśmy już podejmowali poprzednio natomiast odszukam za chwilę tą 221/63. I ci Państwo nawet wiem, że jedna z tych osób wzięła dzień wolny, żeby zjawić się tutaj w Gminie i uzyskać odpowiedź, bo wniosek 2 miesiące leżał. Myśmy, jako Rada podjęli natomiast arogancko odesłał pracownik do pana ze względu na to, że nie chciał skarżyć na pracownika u pana się nie zjawił. Stąd wyjaśniam, żeby jakoś tam zadziałać żeby zeszyły te informacje do mieszkańców, bo one ich dotyczą.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Ja mam prośbę żeby nie używać tego typu słownictwa. Mówi pani takim językiem, że od razu buduje pani taki a nie inny wizerunek Urzędu. Ja protestuję, proszę w ten sposób nie mówić, w pewien sposób obraża pani urzędników. Ja nie mam informacji o tego typu zachowaniach. Nie mam takiej możliwości, żeby tego typu zachowania miały miejsce w Urzędzie i tyle. Nie będę dalej dyskutował w tym temacie, bo nie mam wiedzy o tym konkretnym przypadku.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Panie Wójcie przekazałam to, co usłyszałam od mieszkańca panu jak w najbardziej delikatny sposób. Ja nie przekazałam w taki sposób, w jaki usłyszałam ja i jeżeli pan uznał, że to był bardzo niegrzeczny sposób. To sobie proszę wyobrazić, w jaki sposób do mnie to dotarło, to jest wygładzona informacja. I proszę nie obrażać się za to, że bo do mnie dociera coś w pierwszej kolejności. To jest dużo gorsza informacja, ja się z nimi godzę. Natomiast pan się o wszystko, co powiem to pan się obraża, bo mam mówić bardzo grzecznie. Mówię tu nie jesteśmy żeby unizenie z panem rozmawiać, tylko jesteśmy po to żeby przekazywać informację. Bo my reprezentujemy tych mieszkańców. Także dosyć mam tych pod swoim adresem tych przytyków, że wszystko panu nie pasuje, co ja mówię. Nie wiem, w jaki sposób mam przekazać mam poprosić, żeby pracownik Gminy był bardzo uprzejmy tu nie o to chodzi. Pracownik Gminy niech załatwi tę czynność, która do niego należy w przeciągu tych 30 dni będzie spokój. A nie później ja słyszę, że nie złożono skargi, dlatego że nie chciano na tego pracownika od razu przed panem Wójtem wyrażać się jakby niepoehlebnie. Także, grzecznie panu przekazałam, proszę.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Pani Przewodnicząca, ja w kwestii formalnej. Wnoszę o to, żebyśmy trzymali się porządku obrad i wnoszę też o to, aby pani pilnowała żebyśmy się tego porządku obrad trzymali. W tej chwili było rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody i wnoszę o to żebyśmy się tym zajmowali. Wszelkie inne sprawy to są sprawy do punktu *Interpelacje radnych* bądź *Sprawy różne*.”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk zamknęła dyskusję.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy na czas nieoznaczony w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiącej działkę o nr ewid. 221/27, obręb 0016, Wola Raszewska z przeznaczeniem pod tereny obsługi komunikacji – garaże

Za - 14
Przeciw - 0
Wstrzymało się - 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr XIII.126.2015 została podjęta.

Ad. 15.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy na czas nieoznaczony w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiącej działkę o nr ewid. 221/48, obręb 0016, Wola Raszewska z przeznaczeniem pod tereny obsługi komunikacji - garaże*

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk zapytała czy mają pytania do projektu uchwały.

Pytań nie zgłoszono.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy na czas nieoznaczony w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiącej działkę o nr ewid. 221/48, obręb 0016, Wola Raszewska z przeznaczeniem pod tereny obsługi komunikacji – garaże

Za - 14
Przeciw - 0
Wstrzymało się - 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr XIII.127.2015 została podjęta.

Ad. 16.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy na czas nieoznaczony w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiącej działkę o nr ewid. 221/83, obręb 0016, Wola Raszewska z przeznaczeniem pod tereny obsługi komunikacji - garaże*

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk zapytała czy mają pytania do projektu uchwały.

Pytań nie zgłoszono.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy na czas nieoznaczony w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiącej działkę o nr ewid. 221/83, obręb 0016, Wola Raszewska z przeznaczeniem pod tereny obsługi komunikacji – garaże

Za - 14
Przeciw - 0
Wstrzymało się - 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr XIII.128.2015 została podjęta.

Ad. 17.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy na czas nieoznaczony w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiącej działkę o nr ewid. 221/89, obręb 0016, Wola Raszewska z przeznaczeniem pod tereny obsługi komunikacji – garaże.*

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk zapytała czy mają pytania do projektu uchwały.

Pytań nie zgłoszono.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy na czas nieoznaczony w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiącej działkę o nr ewid. 221/89, obręb 0016, Wola Raszewska z przeznaczeniem pod tereny obsługi komunikacji – garaże

Za - 14
Przeciw - 0
Wstrzymało się - 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr XIII.129.2015 została podjęta.

Ad. 18.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy na czas nieoznaczony w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiącej działkę o nr ewid. 221/99, obręb 0016, Wola Rasztowska z przeznaczeniem pod tereny obsługi komunikacji - garaże*

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk zapytała czy mają pytania do projektu uchwały.

Pytań nie zgłoszono.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy na czas nieoznaczony w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiącej działkę o nr ewid. 221/99, obręb 0016, Wola Rasztowska z przeznaczeniem pod tereny obsługi komunikacji – garaże

Za - 14

Przeciw - 0

Wstrzymało się - 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr XIII.130.2015 została podjęta.

Ad. 19.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie do gminnego zasobu nieruchomości działek o numerze ewid. 64/1, 112/1, 238/1, 340/2, 379/1 z obrębu 0007, położonych w miejscowości Krzywica z przeznaczeniem pod drogi gminne.*

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk zapytała czy mają pytania do projektu uchwały.

Pytań nie zgłoszono.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie do gminnego zasobu nieruchomości działek o numerze ewid. 64/1, 112/1, 238/1, 340/2, 379/1 z obrębu 0007, położonych w miejscowości Krzywica z przeznaczeniem pod drogi gminne

Za - 14

Przeciw - 0

Wstrzymało się - 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr XIII.131.2015 została podjęta.

Ad. 20.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Sprawozdania z działalności Wójta Gminy za okres między sesjami.*

Wójt pan Rafał Mathiak przedstawił sprawozdanie z działalności za okres między sesjami. (Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy Klembów za okres od 30.10.2015 r. – do 26.11.2015 r. – stanowi załącznik do protokołu)

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk zapytała czy radni mają pytania do sprawozdania Wójta.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk otworzyła dyskusję.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Panie Wójcie prosiłbym o przybliżenie, bardzo mnie interesuje ten, że pan zwrócił uwagę na utworzenie linii autobusowej na terenie Gminy. Chciałbym troszeczkę więcej, czy to będzie dotyczyło tylko dojazdu do szkół. Czy ta linia będzie taka rejsowa ? Jak to może wyglądać i czy wszystkie miejscowości będą połączone, bo powiem, że brakuje troszeczkę nam tych połączeń. Jak to będzie wyglądało ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Trasy oraz częstotliwość będzie taka jak do tej pory autobusów dowożących dzieci do szkoły. Natomiast dzięki temu mieszkańcy będą mogli wejść również do tych autobusów i kupić tam bilet. Ale tak jak mówię założenie jest takie, że to ma funkcjonować w taki sposób jak w tej chwili dowoży dla dzieci, bo to rozwiązanie jest po to, żeby obniżyć koszty. A już mówię, dlaczego. My, jako Gmina zapewniając dowóz dzieciom do szkoły wykupimy tym dzieciom bilety miesięczne na te linie. Natomiast 49 % kosztów biletu pokrywa Urząd Marszałkowski, czyli mniej więcej może nie bezpośrednio, bo to jest tak, że to przewoźnik bierze na siebie tą odpowiedzialność później rozliczenia tych biletów itd. Ale dla nas będzie to realny spadek kosztów dowozu dzieci o tak jak mówiłem około 50 000 zł rocznie.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Chciałem tylko dopytać. Czy te autobusy będą jeździły jakimś wahadłem, czy one będą w kółko jeździły. Jak te trasy będą wyglądały, mi chodzi o te trasy.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „One będą jeździły tak jak w tej chwili. Tych linii jest tzn. są 2 autobusy na terenie Gminy. Jeden autobus dowozi dzieci do gimnazjum w Klembowie teraz nie pamiętam dokładnie jakby tego rozkładu i przebiegu linii. Jest autobus, który dowozi dzieci do Krusza i jest autobus, który dowozi dzieci do Ostrówka z Karolewa, z Tułu, mówię w sensie trasy. Nas do końca nie interesuje czy to będą 2 autobusy czy 3. Generalnie przewoźnik ma za zadanie dowieźć dzieci do szkoły. Pełną taką wiedzę o tych przebiegach trasach ma pani Elżbieta Solis, więc jak będą szczegółowe pytania można udać się do pani Elżbiety. Natomiast naszym wyznacznikiem do tych działań jest możliwość obniżki kosztów. A jeśli przy okazji zapewnimy transport taki publiczny dla mieszkańców w pewnym zakresie bazując na tym, co w tej chwili mamy, to dobrze, tylko się z tego cieszyć.”

Radny pan Andrzej Górecki: „Ja chciałem się spytać, co z dowozem w przypadku zmian godzin pracy szkoły uczniów w jakiej uroczystości. Jakie będzie zabezpieczenie dowozu tych dzieci ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Takie pytania też zadali dyrektorzy szkół. Ale odbyliśmy spotkanie z przedstawicielem PKS-u i tu zapewnił pełną elastyczność w tym zakresie.

I również dodam, bo nie pamiętam czy powiedziałem w tych autobusach będą opiekunowie tak jak do tej pory byli. Także tutaj jest pełna elastyczność, Dyrektorzy zainteresowani tym tematem przepytali przedstawicieli PKS, więc tutaj w moim odczuciu jest to temat do załatwienia na bieżąco. To jest jeszcze o tyle dobrze, że pozwolenie na działanie takiej linii będzie wydawała Gmina. Więc to daje możliwość dodatkowej elastyczności, że jak będzie trzeba zmienić trasę to wystarczy, że przewoźnik wystąpi z wnioskiem do Wójta i praktycznie to będzie ode mnie zależało na ile szybko i sprawnie wydam decyzję czy też pozwolenie, na jakiegokolwiek zmiany linii. Także o tyle dobrze, że będzie tutaj od nas zależało.”

Radny pan Andrzej Górecki: „Ale to będą dodatkowe kursy dowożące, czy będzie zmiana po prostu godzin tych kursów, bo jeżeli chodzi o mieszkańców, którzy będą wiedzieli o danej godzinie jest ten autobus no to może po prostu się oszukać.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Oczywiście, autobusy będą musiały jeździć zgodnie z rozkładem. PKS jest tego świadomy, że nawet może być tak, że będzie pusty przebieg, bo dzieci będą miały jakąś uroczystość i np. godzinę później będą wychodziły ze szkoły. Także Przewoźnik zrealizuje ten kurs zgodnie z rozkładem, ale później zawiezie też dzieci tak jak powinien zawieźć. Natomiast nie chcę mówić jeszcze, na jakich zasadach będzie się odbywało rozliczenie, bo tu też przewoźnik prosił o pewną wstrzeźliwość, jeśli chodzi o całą ofertę handlową, ale na pewno będzie to bez uszczerbku dla naszego budżetu.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ja chciałem zapytać pana Wójta. Panie Wójcie pan wspomniał o spotkaniu ze Starostą w sprawie inwestycji na przyszły rok. Czy w projekcie budżetu na przyszły rok Powiatu jest wspomniana rozumiem ta inwestycja przebudowa Wołomińskiej na Ostrówku. Czy są jakieś jeszcze inne inwestycje w naszej Gminie przewidziane w tym projekcie budżetu ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „W projekcie budżetu jest tylko i wyłącznie przebudowa ul. Wołomińskiej na kwotę tam blisko 1 400 000 zł. Natomiast pozostałe inwestycje związane z budową chodników będą uzależnione od posiadanych środków, wolnych środków przez Powiat w trakcie roku oraz też od naszej, jeśli chodzi o Stary Kraszew i ul. Radzymińską o budowę będą uzależnione od momentu, w którym zakończymy budowę sieci wodociągowej na ul. Radzymińskiej.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Czy mamy takie zapewnienie wstępne pana Starosty, że jeżeli w trakcie roku budżetowego by nasza Gmina chciała taką budowę zrealizować chodnika np. to, że to podejście będzie takie dosyć pozytywne. Czy to jest takie zapowiedz dosyć mglista, bo to różnie bywa w trakcie roku budżetowego wiadomo.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Mam wrażenie, że Starosta w sposób odpowiedzialny to zadeklarował.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Czyli nie wykluczył ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Nie wykluczył natomiast proszę pamiętać, że przy chodnikach potrzebne jest 50% naszego wkładu, więc to jest też uzależnione od naszych możliwości.”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk zamknęła dyskusję.

Ad. 21.

Interpelacje radnych i odpowiedzi na interpelacje.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Na jednej z poprzednich sesji zgłosiłam panu problem zatok autobusowych w Woli Rasztowskiej. Prosiłam to znaczy wskazałam, że moim zdaniem ta inwestycja przez Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich nie została zakończona. Prosiłam o to, żeby pan zechciał zainteresować problemem, bo dotyczy to dwóch zatok. W chwili obecnej ja wypowiem się na temat jednej zatoki, natomiast jest pan sołtys też zapewne powie na temat drugiej. Jest niebezpiecznie przy obydwu ze względu na fakt, iż wysepka właśnie w pobliżu tej zatoki, czyli przed zatoką jest całkowicie już w zasadzie rozbita. Jedna jej część, to tam leżą jej kawałki tych betonów takie nie wiem, co to kostka betonowa. I jeżeli właśnie tam wpadnie samochód, a czasami jest tak, że nie zwalniają, chociaż powinni, to oczywiście wypadnie i wpadnie na chodnik. To jest tak ogólnie opisany problem dotyczący jednej zatoki. I zanim tutaj poproszę żeby jeszcze pan sołtys uzupełnił informację w odniesieniu do drugiej. To mam taką prośbę, aby teraz też już i składam wniosek jest to interpelacja, żeby pan zechciał w ciągu tym czasie, jaki przewiduje nasz statut odpowiedzieć mi na pytania. Czy został rzeczywiście ten, ta inwestycja została zakończona? Ze względu na fakt, iż ona była prowadzona w porozumieniu z Gminą, było porozumienie, Gmina wykonywała projekt. Chciałabym wiedzieć czy została ta inwestycja odebrana? Czy takie informacje do pana dotarły? Ja nie mam takich dużych możliwości, żeby wnioskować o wszystkie te informacje z Mazowieckiego Zarządu. Oczywiście, mogłabym złożyć zapłacić za te dokumenty oni mi to prześlą. Tylko po prostu szkoda mi czasu na to, co pan dostanie bez problemu. I żeby zechciał mi pan, jeżeli są te dokumenty odbioru przesłać ich kopie. Bo pan dostanie zapewne z Mazowieckiego Zarządu. Jeszcze chciałabym właśnie żeby pan sołtys wypowiedział się w odniesieniu do tej drugiej zatoki, bo tam też jest bardzo ważna sprawa.”

Radca Prawny pani Sylwia Barcz-Popiel powiedziała, żeby zwrócić uwagę na § 37 statutu, który mówi o tym, że: *Interpelacje dotyczą spraw gminnej wspólnoty o zasadniczym charakterze*, a sprawa zatok nie dotyczy interpelacji.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Dla moich mieszkańców pani mecenas to jest sprawa, która powinna być w interpelacjach. To nie jest sprawa różna, jeżeli takiego stanu, jaki tam jest wynika niebezpieczeństwo dla mieszkańców. Mało tego, dla jeżdżących rowerami i samochodami. Jeżeli dla pani jest to sprawa bardziej błaha, to proszę się przejechać i sprawdzić. Ze względu na fakt, że już raz to zgłaszałam i nie dostałam żadnych informacji od pana Wójta. Zgłaszam to po raz kolejny w formie interpelacji i absolutnie nie wyrażam zgody na to, żeby mówić o tym, że jest to sprawa do spraw różnych. Ponieważ tą drogą to jest droga wojewódzka 636 i jeżdżą, że tak powiem zmotoryzowani z całej Gminy i z innych Gmin. Także proszę mi nie przerzucać sprawy do różnych wtedy, kiedy ja wiem, jaka waga akurat tej inwestycji. Jeszcze chciałabym żeby pan sołtys określił stan drugiej zatoki.”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk powiedziała, że dobrze, ale pan sołtys w sprawach różnych.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ale to dotyczy całości problemu.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Pani Przewodnicząca wydaje mi się, że w tej chwili są interpelacje radnych i odpowiedzi na interpelacje radnych. Przy całym szacunku dla pana Sołtysa Jerzego Kulki, nie jest radnym.”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk powiedziała, że udzieli głosu sołtysowi w odpowiednim czasie.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Do tego czasu, kiedy pan sołtys nie będzie mógł się wypowiedzieć to dodam tylko w formie przymiotnika. Stan drugiej zatoki również jest katastrofalny.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Wójcie, chciałabym zapytać znaczy pan już się uśmiecha, bo już pan w zasadzie domyśla się, jakie pytanie zadam. Ponieważ pogoda jest różna, więc chciałaby zapytać czy podejmował pan działania dotyczące odtworzenia rowu przy ul. Leśnej, ponieważ ten problem jest palącym problemem mojej miejscowości i jest niesłychanie ważny. I szczerze mówiąc to nie interesuje mnie w tej chwili czy to są szczególnie istotne czy nie, zadaję to pytanie w tej chwili, moim zdaniem jest niezwykle ważne. Ponieważ nadejdzie w tej chwili jest jeszcze bardzo późna jesień, ale nadejdzie wiosna, będzie mokro mamy jeszcze zły stan dróg po tych wszystkich możliwych objazdach, rozjazdach itd., więc to może się okazać, że wiosna to już będzie i następne miesiące to będzie dla stanu dróg w mojej miejscowości koniec, bo to już będzie stan katastrofalny. To jedno i jeszcze chciałabym zapytać odnośnie remontów dróg w mojej miejscowości, wszędzie tam gdzie były proponowane objazdy. Czy, bo tam chyba kolej z tego, co się orientuję kolej wyznaczała też objazdy, bądź czy te organy, które wyznaczały te objazdy na drogi gminne, czy jest przewidziane to, że będą remontowały te drogi. Chodzi mi na przykład o drogę w Lipce, biegnącą przez Lipkę gdzie też są robione objazdy, ewentualnie inne ulice w Ostrówku.”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk powiedziała, iż jako mieszkanka Ostrówka również popiera interpelację.

Wójt pan Rafał Mathiak: „Melioracje na ul. Leśnej w Ostrówku przeanalizowaliśmy razem z Kierownikiem Referatu Inwestycji. Prześledziliśmy też korespondencję, którą Urząd Gminy prowadził z Nadleśnictwem od paru lat. I sprawa jest prosta, ale też i trudna. Ten rów, który mielibyśmy odtworzyć jest, niestety, na terenie leśnym. I stanowisko nadleśnictwa jest takie, że jak zrobimy dokumentację, uzyskamy pozwolenie wodno-prawne, jak wykupimy od nich grunt, to wtedy możemy to sobie zrobić. Rozmawiałem z poprzednim Wójtem obecnym Starostą jak go zapytałem o ten temat to powiedział, że kwota, którą oczekuje Nadleśnictwo jest, była wówczas nie do zaakceptowania. Obawiam się, że nic w tej sprawie się nie zmieniło. Natomiast ja jeszcze osobiście z Nadleśniczym o tej sprawie nie rozmawiałem. Natomiast jestem o krok dalej, bo już wiem jakby, w czym rzecz. Kłopot jest z kwestią własnościową tego rowu, więc jak tylko nadarzy się okazja, to będę z Nadleśniczym o tym rozmawiał.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Wracając do tego, ja wcale nie chcę, nie uważam żebyśmy musieli czy mieli kupić ten grunt pod rowami i dopiero wtedy odtworzyć te rowy. Raczej interesowało mnie składanie wniosków do Starosty i wymuszenie, znaczy Starosta jest jedynym organem, który może podjąć decyzję o wyegzekwowaniu od właścicieli, a w tym przypadku są to Lasy Państwowe odtworzenia tych rowów, bo chodzi mi raczej o odtworzenie rowów, które są własnością Lasów Państwowych. Jeżeli ja mam na swojej

działce rów, ja nie mam od razu mówię, ale gdybym miała, to Starosta może wydać decyzję zmuszającą mnie do odtworzenia rowu, jeżeli ja go sobie zasypię. Wydaje mi się, że dokładnie taką samą politykę należy zastosować do Lasów Państwowych. Ja wiem, że to jest państwo w państwie, ale takie działania należy podjąć, bo to jest nic innego jak taka psychologia stosowana w przypadku Lasów Państwowych.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Rzeczywiście, to jest dobry kierunek zanotowałem sobie i tak zrobimy. W korespondencji odnośnie tej sprawyn no nie znalazłem żadnego pisma kierowanego kiedyś tam do Starosty w tej sprawie. Ale rzeczywiście, tak jak mówiłem jest to dobry kierunek i to zrobimy. I tak robimy, jeśli chodzi o inne rowy również w Ostrówku, bo w tej sytuacji po przebudowie ulicy Kolejowej, z połowy ul. Kolejowej woda deszczówka spływa do jednego rowu, więc to zgłosiliśmy do Starostwa o konieczność poinformowania mieszkańców czy też poproszenie, zawnioskowania mieszkańców o oczyszczenie tego rowu, bo ten rów przebiega przez działki prywatne. Natomiast, jeśli chodzi o stan dróg w Ostrówku jest katastrofalny, to nie podlega dyskusji. Szczególnie te cztery, na który właśnie składamy wniosek czy przygotowujemy wniosek, czyli: Piotra Skargi, Kościuszki, Felińskiego i Faustyny. Miało być parę dni temu równanie. Było równanie na koniec października natomiast, jaki jest teraz efekt po miesiącu to Państwo widzicie. Natomiast jak tylko warunki pozwolą to wyrównamy jeszcze raz przed zimą. Natomiast, jeśli chodzi o współpracę z koleją znaczy z wykonawcą przebudowy linii kolejowych zgłosiłem w ostatnich dniach przede wszystkim konieczność wyrównania tej drogi równoległej do linii kolejowej między ul. Przejazdową, a Kolejową. I wiem, że to uczynił i też dostałem informację, że mają jeszcze coś tam nawozić. Natomiast, jeśli chodzi o tą główną drogę przez Lipkę to na ostatnim spotkaniu. Takie mamy cykliczne spotkania robocze w Warszawie w siedzibie PKP gdzie również przyjeżdża wykonawca, zadałem pytanie, co z tą drogą. Uzyskałem zapewnienie, że po zakończonym remoncie wykonawca jest zobowiązany do odtworzenia stanu dróg przed przekazaniem. Wiosną przed przekazaniem może nie tyle przed przekazaniem, co w momencie, kiedy uzgadnialiśmy organizację ruchu na czas zamknięcia przejazdów wszystkie drogi zostały zmonitorowane, opisane, skamerowane, więc po zakończonej przebudowie będziemy oczekiwać od wykonawcy przywrócenia do stanu poprzedniego. Już w tej chwili czuję, że na pewno będzie to spore wyzwanie, żeby wymusić na wykonawcy tego, co my oczekujemy. To jest normalna rzecz, że wykonawca będzie dążył do tego, żeby zminimalizować swoje koszty. Ale zobaczymy, uzyskałem zapewnienie z PKP, że wykonawca ma w kontrakcie z PKP wpisane odtworzenie dróg, z których korzysta w czasie budowy.”

Radny pan Wojciech Śliwa: „Panie Wójcie chciałem się zapytać czy droga w Krzywicy też została zmonitorowana, czy została po prostu pominięta. Tam też duży ruch jest ciężarówek. Niestety też zwłaszcza ta droga, która jest do torów dosyć poważnie ucierpiała.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Nie pamiętam, ale sprawdzimy to.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Panie Wójcie ja sobie pozwolę skierować do pana interpelację, która nawiązuje niejako do interpelacji pisemnej sprzed około dwóch tygodni, ale też i wcześniejszych tam wzmianek na sesji i na Komisji, jeżeli chodzi o kwestię związaną z zmniejszeniem zobowiązań podatkowych rolników w związku z klęską suszy. Tam były pewne propozycje przedstawione, na spotkaniu Komisji we wrześniu byli przedstawiciele Mazowieckiej Izby Rolnej z naszej Gminy i zgłosili pewne postulaty Komisji Rolnictwa. No

i zostały one przedstawione panu Wójtowi na pewno tam ja też wspominałem o tym no i ta interpelacja. I w związku z tym chciałem zapytać czy pan Wójt przewiduje jakąś formę tutaj zmniejszenia tych zobowiązań podatkowych dla rolników w związku z klęską suszy.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Niebawem otrzyma pan odpowiedź na interpelację, wówczas pan dowie się.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ja, dlatego pytam, bo być może jakieś propozycje, by jeszcze się odbyły one musiałyby wynikać z pewnych uzgodnień w związku z rokiem podatkowym. W przyszłym roku, więc gdyby miało być jakieś wsparcie, więc trzeba w tym miesiącu podjąć pewne decyzje, ale to wcześniej o tym była mowa. Panie Wójtce jeszcze jedna interpelacja. Chciałem prosić pana Wójta, aby przyspieszyć doprowadzenie do zakończenia sprawy domagania się przez Gminę Klembów stosownych napraw tak to nazwijmy odcinka drogi gminnej w Rasztowie. Gmina poniosła duże koszty w związku z budową tej drogi. Po uszkodzeniu przez firmę Polaqua, jak to wszystko jest przedstawione u Państwa w Urzędzie. Sprawa już trwa dobre pół roku nie widać końca, więc bym tu prosił żeby pan Wójt niejako spowodował intensyfikację tego tematu, żeby można było w końcu to skończyć, bo już druga firma weszła, teraz Aqua korzysta z tej drogi tak samo mimo naszego, że tego Gmina Klembów nie wyraziła na to zgody. Firma korzysta też przejeżdżając potężne ładunki. A jeszcze poprzedni użytkownik jak to się mówi z nią jeszcze się nie rozliczył. Prośba, żeby doprowadzić do przyspieszenia tego, tej sprawy z firmą Polaqua.”

Wójt pan Rafał Mathiak: ”Jeśli chodzi o firmę Polaqua to jest spór, co do zakresu remontu. I tutaj nasze działania trudno mi sobie wyobrazić, w jaki sposób teraz mam zintensyfikować działania, po prostu Polaqua nie zgadza się na te rozwiązania, które my proponujemy. W związku z tym nie wyraziłem zgody firmie Aqua na poruszanie się po tej drodze. Z tego, co też wiem to Aqua ma przejąć zobowiązania po firmie Polaqua. Natomiast, jeśli firma Aqua, jej samochody poruszają się po tej drodze należy wezwać policję, nie mają takiego pozwolenia.”

Radny pan Andrzej Górecki: „Mi chodzi o kalibrację geodezyjną, która jest wykonywana w Pasku, powinna być wykonana już do tej pory w Pasku. Do tej pory nie jest wykonana, co prawda wnioskodawcą jest Powiat z tego, co się orientuję. No, ale to już długo trwa, że są wstrzymane prace inwestycyjne. Czy możemy jakoś wpłynąć ewentualnie tutaj żeby się to przyspieszyło, bo wiadomo dalej nic nie możemy zrobić.”

Wójt pan Rafał Mathiak: ”Tak się właśnie składa, że dzisiaj rozmawiałem z Geodetą Powiatowym i powiedział, że do końca roku wykonawca ma złożyć kompletną dokumentację. Jeśli tak się stanie to w pierwszym kwartale ta modernizacja zostanie wyłożona do wglądu. Tylko tyle możemy zrobić.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Nawiązuję tutaj panie Wójtce do interpelacji pana Pisarka. Otóż, ja myślałam, że pan może na dzisiaj rzeczywiście przygotuje projekt uchwały w sprawie obniżenia tej średniej ceny skupu żyta dla obniżenia podatku dla rolników. Ze względu na fakt, iż troszkę ja nie miałam czasu żeby panu przedstawić ten tzn. przesłać wcześniej. Gdyby się okazało, że pan nie jest w stanie to ja mogę przesłać w ciągu 2 dni sobota, niedziela. I jeżeli to panu ma ułatwić. Bo myślę, że tutaj jest projekt wystarczy worowską wersję wrzucić i zmienić kilka danych, czyli datę. I wtedy to, o czym mówił pan Andrzej Pisarek, a co ja też zgłaszałam na poprzedniej sesji mogłoby spokojnie wejść

w rzycie od początku nowego roku. I rzeczywiście ułatwić życie rolnikom nawet gdyby ich było pięciu. To warto mówić panu warto.”

Wójt pan Rafał Mathiak: ”Jeśli ma pani taki pomysł to proszę złożyć projekt uchwały i zostać wnioskodawcą uchwały. Proszę bardzo. Interpelacja pana Andrzeja Pisarka była złożona na piśmie i moja odpowiedź też będzie na piśmie w terminie.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Panie Wójcie pan dobrze wie, że radny nie może być akurat w tym wypadku wnioskodawcą tej uchwały, ponieważ jeżeli go pan prześle ten projekt uchwały do zaakceptowania to ona jakby nie wejdzie w życie, ponieważ dostaniemy odmowną opinię. To pan musi być wnioskodawcą, ja nie chcę być wnioskodawcą. Ja mogę panu przesłać po to, żeby pan został wnioskodawcą o to mi chodziło, żeby przyspieszyć pewne prace i żeby spokojnie one od nowego roku wejść ta uchwała. I dlatego pytam czy panu ułatwiło to gdybym przysłała taki projekt. A jeżeli nie, to proszę podjąć te po swojej stronie te czynności, bo ja powiem szczerze ja oczekiwałam, że pan nam przedstawi projekt uchwały na tę sesję i że spokojnie to przegłosujemy.”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk zamknęła dyskusję.

Ad. 22.

Sprawy różne i wolne wnioski.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poinformowała o piśmie, które wpłynęło do Przewodniczącego Rady Gminy w dniu 26 listopada, 2015 r. godz. 15⁴⁵, od Rady Pedagogicznej Szkoły Podstawowej im. Jana III Sobieskiego w Woli Rasztowskiej.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Emilia Kamińska odczytała pismo Rady Pedagogicznej Szkoły Podstawowej im. Jana III Sobieskiego w Woli Rasztowskiej
(Pismo Rady Pedagogicznej Szkoły Podstawowej im. Jana III Sobieskiego w Woli Rasztowskiej – stanowi załącznik do protokołu)

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Nie zdziwiło mnie to pismo powiem szczerze, bo ja już takie pismo dostawałam od Państwa też z Woli Rasztowskiej. To jest tzw. chyba nie wiem jak to nazwać czy wspólnie działająca grupa przeciwko radnej. Ja powiem szczerze w przeciwieństwie do pana Wójta nie umiem się na ludzi obrażać. Natomiast oczekuję teraz przesłania przez tutaj właśnie panią Przewodniczącą kopii mi tego pisma. bo to ja uważam właśnie, że właśnie moje dobre imię się podważa traktując wybiórczo. Ja wiem, o czym mówiłam i zapewne te osoby, które to pisały a przewiduję, że robiła to jedna osoba też wie, o czym. Oczywiście, jest to tzw. pokłosie skargi na Dyrektora szkoły zapewne, bo stanęłam wtedy w obronie pracownika szkoły, a tego nie wolno, bo pracownik to powinien to jest osobą, której się nie szanuje, nie traktuje, a można z nią robić, co się chce. Ten pracownik już tam nie pracuje z tego, co słyszałam. Natomiast tego, co zrobiłam nie wstydzę się, bo to publicznie mieliśmy oczywiście ja mówię publicznie, jeśli chodzi o spotkanie Komisji, bo spotkanie takie odbyło się na Komisji. I być może za ostro zareagowałam na informację o tym, że pewna rodzina jest rodziną patologiczną. Przedtem przede wszystkim zapytałam w naszej Gminie i sprawdziłam czy jest to rzeczywiście patologia, czy jest zgłoszona. Miałam odpowiedź, że nie. Miałam prawo reagować oczywiście jak najbardziej, jeżeli chodzi o sprawy związane z wysokim poziomem i z dyskusją z panią Dyrektorem. Nie można wybiórczo

wrzucić informacji tutaj i mówiąc, jaki to komentarz ma radna w stosunku do szkoły, bo mnie wtedy chodziło o to i tu widać, jakie są przekręcone intencje moje. Mi chodziło o to, żeby dzieci z Woli Rasztowskiej nie opłacały nauki języka, podczas gdy inne 2 szkoły zdobywają środki zewnętrzne i zarówno i gimnazjum i szkoła podstawowa. I nie muszą rodzice do zajęć pozalekcyjnych dokładać. I takie pytania zadawałam pani Dyrektor i pani Dyrektor wtedy wyraźnie odpowiedziała, bo tak były przygotowane wnioski, że rzeczywiście te szkoły dostały. Ja określam tu tzn. odpowiadam po krótko, bo nie mogę się odnieść szczegółowo, bo muszę znać pismo. Jeżeli zaś chodzi o też jedną sprawę, której nie chciałam wymieniać. Teraz mi wolno powiedzieć o tym głośno, ponieważ to sama tutaj ta grupa osób, która się podpisała wywołała ten problem. Zdaje się, że w Woli Rasztowskiej przynajmniej takie miałam sygnały od rodziców. Proszę Państwa rodzice tu nie przyjdą do was, rodzice się was boją. I być może są tacy rodzice, którzy złożą skargę na Dyrektora, rodzice z Woli Rasztowskiej tego nie robią, mają nas. My się nie boimy no, czego mam się bać ? Tego, że ktoś napisze takie pismo, a cóż ono zmieni w stosunku do mnie to niewiele, bo ja już takich słów tzn. takie pisma były odczytywane to znamy z poprzedniej kadencji. Natomiast była też sprawa świetlicy w Woli Rasztowskiej i myślę, że ten temat jest znany panu Wójtowi, bo chyba do pana Wójta przyjeżdżała. Chyba mówię, bo zdaje się, że pan powie, że pan nie pamięta albo, że nikt nie był. Więc ja mam tylko też informacje od rodziców, że przyjechano do pana Wójta, dlaczego jest płatna świetlica dla dzieci w Woli Rasztowskiej, że rodzice nie wyrażają zgody. Ja prosiłam wtedy pana nie chcąc wymieniać problemu. Nie byli ? Dobrze to sobie wyjaśnię w rodzicami. Bo jeżeli mnie wprowadzono proszę posłuchać. Jeżeli mnie wprowadzono w błąd to ja wyjaśnię to z rodzicami. Nie, nie zakończyć, jeżeli państwo mieli czas na to żeby odczytać całość to ja chyba muszę mieć czas na to żeby się do tego odnieść. No nie może tak być żeby ktoś mówił żeby zakończyć.”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk powiedziała, że jeszcze nie odebrała radnej głosu.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „To jest jedna sprawa, druga sprawa, o której tutaj też już wolno mi powiedzieć. To jest sprawa, w jaki sposób i to jest też od rodziców chyba nie oczekują Państwo, że będę wymieniać nazwiska. Jeżeli taki fakt nie miał miejsca to zapewne pani Dyrektor i grupa osób, która się podpisała zaprzeczy. Otóż, proszę Państwa na jednym zebrań była tzw. ankieta oceny pracy Dyrektora w Woli Rasztowskiej. I ja też tego tutaj nie poruszałam, dzisiaj mi wolno, bo dzisiaj zostałam wywołana tym pismem do tablicy. Ankieta została przeprowadzona w taki sposób, że było *tak, nie*, zaraz powiem, jakie były pytania. Nie było *nie wiem*, albo *nie mam zdania*. I były dwa kolory karteczek, które należało podnieść do góry. Ale jeszcze zanim tą ankietę przeprowadzono w tej szkole to zasada była taka, że część nauczycieli siadła z przodu druga część z tyłu za rodzicami i pośrodku siedzieli rodzice. I ankieta zielona to była czy oceniasz pozytywnie działanie Dyrektora szkoły, to karteczka zielona. A jeżeli oceniasz negatywnie podnieś czerwoną i uzasadnij. I zgadną Państwo, jakie karteczki poszły w górę ? Zielone. Być może ja też o tej ankiecie miałam nie mówić, dobrze, bo rodzice się skarżą niech przyjdą z taką skargą tu do pana Wójta zapewne wysłucha, podejmie kroki. Nie byli, mogę być na sto procent pewna, że nie byli. Natomiast tak wygląda działanie, ja nie skarżę na Dyrektora ja nie robiłam tego. Ja tylko wskazywałam na pewne zachowania, które nie powinny mieć miejsca, ponieważ rodzic przymuszony wyborem tak lub nie wybierze zawsze i nie mając możliwości wyboru nie wiem, bo nie mam zdania wybierze

zawsze tak. Bo tam chodzi jego dziecko, bo o dobro jego chodzi. Natomiast po otrzymaniu tego pisma ustosunkuję się do wszystkich zarzutów. Mam zasadę jedną do póki jestem radną mnie nie obrazi nikt, bo ja patrząc w lustro widzę tam mogę spojrzeć spokojnie w tej oczu osobie, którą widzę po przeciwnej stronie lustra. Także ile jeszcze na mnie wyleje takich czy innych opinii proszę Państwa ja już do tego się przyzwyczaiłam. Może kogoś to mocniej razić natomiast powiem jest w Woli Rasztowskiej grupa osób bardzo mi nieprzychylna ja się z tym muszę liczyć. Natomiast o szkołę w Woli Rasztowskiej to, co by tutaj dużo nie mówić też mam pełną dokumentację, to gdyby nie było akcji naszej, jako mieszkańców tej szkoły by już nie było i część z Państwa to pamięta. To tyle na dzisiaj natomiast poproszę o kopię pisma, bo należy mi się to pismo. To, co Państwo stwierdzicie ze względu na jego treść a o tym, co ja z nim zrobię, to już ja zdecyduję.”

Sołtys Jerzy Kulka z Woli Rasztowskiej: „Odnosząc się do tej zatoczki, która jest tu na wsi blisko mnie, co sąsiaduję z nią. Moim zdaniem jest ta zatoczka niedokończona, bo był rów wykopany tak jak normalnie są rowy na drogach, wygrzebana jest jama miały być wykładane betonami nie wiem, dlaczego. A jest różnica u mnie w mostku, mostek jest z pół metra wyżej, a ta dziura jest głęboka. Szerokością może być 3-4 m szerokości także jak jest napływ wody to pełny jest rów wody. Kostka, która jest na chodniku jest podmywana w każdej chwili chodnik zaraz będzie uszkodzony. No i zrobili tę zatoczkę, ten chodnik przy tej zatoczce pół metra wyżej od sąsiada betonu. I nie było tam żadnego zabezpieczenia betonowego tylko była ziemia i te obrzeża, które były położona kostka na chodnik to wszystko się zawala w stronę płotu, no i rujnuje się chodnik cały. I tam dzieci przychodzą na autobus czekają, jak to dzieciak nie stoi w miejscu tylko się rusza. Nie daj Boże któryś nogę złamie będzie problem.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Panie Wójcie chciałem przypomnieć, bo w dalszym ciągu niezrealizowane, nienamalowane są pasy na tym skrzyżowaniu między drogą przy drodze wojewódzkiej i tej powiatowej. Tam były pasy po położeniu dywanika po prostu, zginęły. Prośba o interwencję i dodatkowo jeszcze jak jestem już przy głosie, przy tej drodze na znacznym odcinku tzn. od ulicy 366 tej wojewódzkiej aż tam do nowego aż za Trakt Napoleoński tam brakuje tego pobocza, nie jest podsypane i w związku z tym samochody przyjeżdżając do kościoła stają na poboczu, obrywają ten asfalt, tam jest nierówność. Dzisiaj też już miałam prośbę od mieszkańca, który tam mieszka obok, żeby ten temat poruszyć na dzisiejszej sesji.”

Radny pan Stanisław Jachacy powiedział, iż ostatnio był na prezentacji pieśni Kolbergowskich Oskara Kolberga, który również na naszych terenach przebywał.

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Może ja od razu, to tylko tytułem wstępu, ja tylko podkreślę, że z Oskarem Kolbergiem nie mam nic wspólnego. Nie zajmuję się folklorem, ewentualnie mogę bardzo chętnie porozmawiać i owszem, ale np. o folklorze sesyjnym, 12 lat bycia radną naprawdę uprawnia mnie do tego, że mogę bardzo chętnie poopowiadać na temat folkloru sesyjnego. Natomiast chciałabym, proszę Państwa i nie zwracam się tutaj broń Boże uchwaj Boże do radnego pana Piotra Zakrzewskiego, bo on będzie się zwracał do swojego guru, tylko chciałabym, żeby nie pozostało, żebyśmy mieli pewność, co do składanych tutaj procedowanych uchwał. Otóż, pan pytał czy nie było konieczne podjęcie uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy i podkreślał, że to powinno prawdopodobnie być przyjęte. Więc może ja Państwa uspokoję, że i owszem wieloletnią prognozę, zmianę wieloletniej prognozy podejmuje się i owszem wtedy, kiedy następuje wzrost bądź zmniejszenie wydatków

majątkowych bądź przeniesienie między wydatkami majątkowymi, a wydatkami bieżącymi. Natomiast w przypadku tej uchwały nastąpiła tylko i wyłącznie zmiana pomiędzy paragrafami w wydatkach majątkowych. I o ile wydatki majątkowe przed zmianą a to tylko znajduje się w wieloletniej prognozie, wydatki majątkowe przed zmianą wynosiły 3 940 798,36 zł i dokładnie tyle wynosiły po zmianie, czyli to 3 940 798,36 zł, a zatem nie było tu żadnej konieczności wprowadzania zmian w wieloletniej prognozie finansowej. I chciałabym, żeby to wybrzmiało na tej sesji, że nie było potrzeby przyjmowania takiej uchwały. To była tylko i wyłącznie zmiana pomiędzy paragrafami, i nie byłoby podstaw do sporządzenia zmiany.(...) Nie przerywałam. (...)

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ale po co takie długie uzasadnienie.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Takie, żeby było jasne i precyzyjne dla wszystkich.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Pani Doroto, miałem wątpliwości i chciałem tą wiedzę swoją poszerzyć, której nie miałem. Dziękuję, że pani zajrzała do internetu, przeczytała, wyczytała, uświadomiła wszystkich radnych. Ale niepotrzebnie w taki sposób długi, tu można krócej jakoś było powiedzieć a nie takimi jakimiś niepotrzebnymi wycieczkami pod moim adresem.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „*Ad vocem* wydaje mi się panie radny, że to pan pierwszy rozpoczął te wycieczki i to pan mówił o tym, kto jest pańskim autorytetem, guru itd. Nawet pan nie słuchał tego, co ja mówię.(...) W tej chwili Pani Przewodnicząca, ja przyjmuję tę sprawę za zamkniętą.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ja muszę tę sprawę dokończyć. Słuchajcie, jeżeli nie ma osoby na sali to o tej osobie się nie dyskutuje, bo tego wymaga jakaś etykieta, której tu brakuje. Jeżeli ta pani by była na sali można wtedy rozmawiać, a jeżeli jej nie ma to nie wiem, o czym w ogóle pani mówi.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Pani Przewodnicząca przepraszam, ale tam nie było żadnej rozmowy na temat pani Skarbnik, tylko informacje na temat projektu uchwały.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Właśnie, dlatego też potrzebna będzie mi informacja, kto zastępuje panią Skarbnik. Dlatego jak już zadam te pytania chciałabym wiedzieć od pana Wójta i czemu jest zastępca pani Skarbnik, to powinien być tutaj na sesji. To po pierwsze, bo też ta informacja jest mi potrzebna do problemu, który tutaj chciałam poruszyć. To nie jest problem zgrabny, ale muszę go poruszyć. Dlatego, że nie chcę żeby wypływały jakieś insynuacje pod moim adresem, szczególnie pod moim, a wiem, że mogą być. Proszę Państwa, dostaliśmy na komisjach Państwo zapewne też taką listę gdzie radni zaoferowali środki na zakup chyba kasku dla strażaków. W każdym bądź razie coś mi podsunęto. Powiedziałam, że ja na ten cel, aha i że ma być zbiórka od radnych, że ja na ten cel nie daję. Nie daję z dwóch powodów, ponieważ zbliżają się święta i wytypowałam sobie rodziny, którym chcę pomóc to tak mówię, bo powiedziałam to też na Komisji. Ale drugi powód jest ważniejszy, bo na Radę Gminy są przeznaczone określone środki w budżecie gminy. Wyliczyłam sobie, że być może właśnie gdyby była pani Skarbnik zapewne by mi albo skorygowała albo poprawiła, bo, żeby nie było, że znowu mówię nieprawdę nie ma mi, komu pomóc. Więc wyliczyłam sobie, że diety radnych za 2015 rok wyniosą w granicach 150 ja wyliczyłam 152 może będzie więcej niech jest 160 000 zł, policzyłam cukier, kawę, papier, papier mówię o ksero oczywiście, herbatę, mleko. No wyszło mi, że będzie może w granicach 162 000 zł na rok cały. Na Radę, na obsługę Rady na potrzeby Rady jest ujęta kwota w tym roku na 2016, 170 000 zł. Na 2015

ktoś niefortunnie te kwoty połączył, połączył z sołeckimi wydatkami. To nie jest dobre, bo wtedy jest trudniej obserwować właśnie te wydatki i te kwoty. Natomiast przewiduję, po co to mówię, bo przewiduję, że z kwoty przeznaczonej na Radę Gminy zostanie znaczna kwota może to nie będzie 10 000 zł, ale może to będzie osiem, siedem, a nawet pięć. Proszę te pieniądze przeznaczyć na potrzeby tych strażaków i nie szukać pieniędzy w kieszeniach radnego, bo jeżeli radny zajmuje się czymś społecznie, o czym nie chce mówić, to potem nie przekazuje się o nim informacji takich, które stawiają go w niekorzystnym świetle, bo jeżeli są pieniądze w budżecie gminy na Radę i Rada zechce to przeznaczyć na cel właśnie dla strażaków tak to się robi. To tyle mojego komentarza, co miało miejsce z tymi karteczkami właśnie.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak jak mówiłem przy sprawozdaniu do Rady Gminy 25 listopada wpłynęło pismo od wykonawcy wodociągu w Ostrówku i Lipce, od firmy Wodociągi Wiejskie sp. z o.o. w Łomży. Nie wiem czy mieli Państwo możliwość zapoznania się z tym pismem. Nie będę go czytał, natomiast sprawa jest w moim odczuciu poważna. Odnoszę wrażenie, że wykonawca próbuje mnie zastraszyć. No, bo też tak właśnie robi. Straszy, grozi doniesieniem do Rzecznika Dyscypliny Finansowej. Natomiast w skrócie Państwu powiem, o co chodzi. Jesteśmy na etapie rozliczenia no i na to wygląda, że różnie interpretujemy zapisy umowy. Umowy, z którą nigdy nie było problemu przy wcześniejszych realizacjach w innych miejscowościach. Tu okazuje się, że jest pewien problem. Pierwsza rzecz to termin zakończenia. Tu wykonawca napisał, że na dzień 9 września zakończył zakres podstawowy, 9 września gotowych było 80 przyłączy, na 512 które on twierdzi, że jest w zakresie podstawowym. Realizacja wszystkich przyłączy zakończyła się 9 listopada ostatni protokół jest. Natomiast wykonawca wystawił fakturę 2 października i oczekuje, że ja ją zapłacę. No nie mogę na to pozwolić, absolutnie. Podjęliśmy negocjacje, żeby zlecić wykonawcy zrobienie tych dodatkowych kawałków sieci na ul. Leśnej w Ostrówku oraz Błękitnej. Punktem wyjścia był kosztorys, który zaproponował wykonawca w przetargu. Uznałem, że mogę tylko wtedy przekazać zlecenie dodatkowe, jeśli posłużymy się kosztorysem z oferty przetargowej. Wykonawca zaproponował cenę 90 000 zł według kosztorysu wychodziło 60 000 zł i na tyle uważałem, że możemy sobie pozwolić. Wobec czego odstąpiłem od przekazania tego zlecenia temu wykonawcy. Szybko ogłosiliśmy przetarg i co się okazuje ? W przetargu otrzymaliśmy cenę 58 000 zł, czyli wykonawca próbował wymusić ode mnie 30 000 zł więcej niż po pierwsze przedstawił w ofercie przetargowej, po drugie taką kwotę otrzymaliśmy w przetargu. Podobnie jest, jeśli chodzi o koszty przyłączy dodatkowych. I myślę, bo tu chciałbym Państwa wprowadzić w ten temat szczegółowy, ja proponuje żebyśmy w najbliższym czasie zorganizowali wspólne posiedzenie wszystkich Komisji w Urzędzie Gminy, na którym Kierownik Referatu przedstawi wszystkie informacje, wszystkie dokumenty. Będziecie mogli państwo sami ocenić moje działania. Ja uważam, że w tej chwili wykonawca oczekuje od nas o 200 000 zł więcej niż jest w ofercie przetargowej, niż jest w umowie. No, na to nie mogę pozwolić, bo za chwilę też Państwo będziecie jakby mnie atakować, dlaczego ten wykonawca otrzymał większe wynagrodzenie. Natomiast sprawa jest poważna, zaangażowana jest już w tą sprawę kancelaria oprawna, wymieniamy się pismami. My jesteśmy skorzy do tego zapłacić tą część bezsporną, natomiast nie ma z drugiej strony takiej woli. Ten wykonawca to już też mogę oficjalnie powiedzieć, ten wykonawca wykonywał też dla nas rozbudowę sieci wodociągowej w Dobczyniu i Nowym

Kraszewie to, co realizowaliśmy w tym roku. Wygrał przetarg zrealizował po realizacji przysłał pismo nam, że oczekuje o 10 000 zł więcej, już nie pamiętam, z jakich powodów. Odpisaliśmy podając nasze argumenty zmniejszył swoje oczekiwania do 3 000 zł, odpowiedzieliśmy ponownie używając konkretnych argumentów no i jakoś poskutkowało. Więc w moim odczuciu jest to jakieś takie zachowanie tego wykonawcy charakterystyczne i trudno, szkaluje mnie tutaj, ale no widocznie taka jest moja rola. Natomiast nie mogę pozwolić na to, żeby wypłacić więcej niż to wynika z umowy. Tym bardziej, że jednego wykonawca nie chce zrozumieć znaczy w ogóle nie bierze pod uwagę, kiedy zakończył prace. Zgodnie z umową ten zakres podstawowy powinien zakończyć 30 sierpnia, a on 30 sierpnia miał kilkanaście gotowych przyłączy, 9 września, kiedy składał nam informację o zakończonej budowie miał 80 przyłączy gotowych na 512. I kompletnie nie bierze tego pod uwagę, a ja mu tłumaczę no top w takim razie naliczam kary umowne. Nie dociera to. Także sprawa jest poważna nie wiem jak się zakończy i proponuje po prostu jak państwo zechcecie oczywiście zorganizowanie komisji posiedzenia wspólnego komisji wszystkich Rady. Gdzie przedstawimy wszystkie dokładne informacje i państwo może ocenić i może też w jakiś sposób mnie wspomóc w rozmowach z wykonawcą.”

Radny pan Stanisław Jachacy powiedział, że obserwując radnych i wszystkich sołtysów itd. chce zaproponować, aby pomiędzy punktami porządku obrad zrobić przerwę i zastąpić wodę ciastkiem na przykład szarlotką.

Pan W.S.: „Szanowna Rado, szanowny panie Wójcie chciałbym nawiązać do mojego pisma, które złożyłem na ręce Rady Gminy, radnych Gminy Klembów także i do pana odnośnie fałszerstw. Chodzi między innymi o to, że w BIP-ie są publikowane nieprawdziwe dane, między innymi takie jak znikło moje siedlisko z mapy z BIP-u, z mapy. I chciałbym spytać się panie Wójcie, kto, kiedy i na jakiej podstawie w mapie gminnej Gminy Klembów adresowej zostało usunięte z BIP-u ze strony moje siedlisko. Chciałem tutaj wcześniej i w tym piśmie swoim napisałem do Rady, żeby odczytać to w wolnych wnioskach i żeby Rada się tym zajęła, ale widzę, że wszystkim jest wesoło różne głupoty, bzdury można wypowiadać każdy hi hi, a ja już przychodzę tu wiele lat. Pan Wójt teraz to jest ewidentne nękanie mnie i mojej rodziny. I chciałbym...”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła pana W.S. o zadanie konkretnego pytania panu Wójtowi.

Pan W.S.: „Konkretne pytanie do pana Wójta i do Rady Gminy jednocześnie, bo i do Rady Gminy się zwróciłem i do pana Wójta. To jest pytanie: Kto, kiedy i na jakiej podstawie usunął dane adresowe z mapy Gminy Klembów z BIP-u moje siedlisko ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Otrzyma pan odpowiedź pisemną.”

Pan W.S.: „Tutej jest odnośnie jeszcze drugie pytanie, to jest odnośnie działki numer, 2 która się została wykrojona z mojej działki i która została sprzedana w drodze zawłaszczenia mojego gruntu przez Wójta Gminy Klembów i została sprzedana Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Do dnia dzisiejszego z tego, co mi wiadomo sąsiedzi dostali pieniądze, a ja do dnia dzisiejszego nie dostałem pieniędzy. To było między innymi też wcześniej przy tym wykupie to było i na sesji, bodajże tam radni, którzy byli wcześniej radnymi to doskonale o tym wiedzą. I chciałbym tutaj się spytać Rady i pana Wójta w szczególności też, kiedy zostanie uregulowana należność moja za ten grunt, który został no

zagarnięty. Jest decyzja Administracji i Cyfryzacji, która potwierdza, że Gmina nie miała do tego prawa. Czy Wójt mógłby zająć jakieś stanowisko w tej sprawie ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Czy pan złożył to na piśmie ?”

Pan W.S.: „No.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „No, to na piśmie zostanie udzielona odpowiedź.”

Pan W.S.: „Ja chcę, żeby pan mi odpowiedział, udzielił informacji teraz. Tak samo jak i do Rady, żeby Rada zajęła stanowisko w tej sprawie prosiłem też, nikt się nie chce wypowiedzieć, nikt się nie chce odzywać ani na jeden punkt ani na drugi. Odnośnie tutaj to może pani Radca Prawny może udzieliłaby jakiejś informacji. Czy to jest zgodne z prawem, jeżeli w bip są w tej mapie adresowej są w bip usuwane dane, czy to jest zgodne z prawem ? To jest ewidentne nękanie mnie i mojej rodziny. Czy pani Mecenas mogłaby zająć jakieś stanowisko ?”

Radca Prawny pani Sylwia Barcz-Popiel: „Proszę pana, żeby ocenić i wydać, jakkolwiek opinię prawną, to nie jestem tego w stanie dokonać na podstawie tak zadanego pytania. Jeżeli pan napisze jakiś wniosek do Urzędu(...) aha jest wniosek. Przeanalizujemy wniosek i udzielimy panu odpowiedzi.”

Mieszkaniec W.S.: „Pani Mecenas, a jeszcze pytanie jedno do pani. Czy pracowała, czy była zatrudniona w Gminie Stanisławów ?”

Radca Prawny pani Sylwia Barcz-Popiel: „Proszę pana nie będę odpowiadać na takie pytania.”

Mieszkaniec W.S.: „To widzi pani to ja za panią odpowiem. Jak długo tam pani pracowała?”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk zapytała czy te pytania mają związek ze wcześniejszymi pytaniami?

Pan W.S.: „Z tego, co ja tutaj widzę i przez tyle lat, co tutaj przychodzę i na tyle spraw, co jest przegranych. To zwracałem się wielokrotnie tutaj i do pana Wójta, żeby zmienił Radcę Prawnego.(...) Ponieważ jeżeli jest tyle spraw przegrywanych i jeżeli się dochodzi do takiej sytuacji, że jest nagminnie łamane prawo. Proszę Państwa to, jeżeli tak to proszę żeby się zwrócić...”

Radca Prawny pani Sylwia Barcz-Popiel: „Proszę pana ja wykonuje zawód zaufania publicznego i pana informuje teraz, że narusza pan prawo w tym momencie i proszę zaprzestać po prostu wyrażania takich zdań.”

Pan W.S.: „A czy mogłaby mi pani odpowiedzieć(...)”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk powiedziała, że odbiera głos, ponieważ dyskutuje na forum z panią prawnik.

Pan W.S.: „Chwileczkę mam prawo się wypowiedzieć.(...) Ja przyszedłem, jako mieszkaniec i nie wolno mi się wypowiedzieć ?”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk powiedział, że jest to indywidualna sprawa między panem, a panią Mecenas.

Pan W.S.: „I co i nie mogę się wypowiedzieć ? Ja tylko chcę powiedzieć to, że tutaj naprawdę ubolewam nad tym, że Rada tak się zachowuje i pan Wójt, i Radca Prawny, i tak z dobrej woli to chce powiedzieć, że jeżeli byście państwo tu zamiast tej kancelarii zatrudnili Ojca Mateusza to na pewno wszystkie te problemy za was by rozwiązał, bo on dobrze współpracuje i z Policją itd.(...)”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk powiedziała, że odbiera głos panu W.S.

Pan W.S.: „Proszę zaprotokołować to, co powiedziałem i to, że mi odmówiono odpowiedzi na sesji i zabrania głosu przez radnych.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Powieм szczerzę, że troszkę sami doprowadzamy do tego, że później pan W. się denerwuje, bo jeżeli przesłał na Radę Gminy pismo do odczytania trzeba było to pismo odczytać. Zgłosił problem, bo do pana Wójta zgłosił odrębnie, a odrębnie zgłosił do nas, jako do Rady. Natomiast można odczytać wszystko, bo pan Wójt też odczytał nam pismo, na mój temat też odczytano. Macie człowieka mieszkańca odczytalibyśmy to pismo było by nam łatwiej dyskutować w sprawach, w których człowiek ma problem. Bo rzeczywiście usunąć kogoś z mapy Gminy nie chciałabym być w takiej sytuacji.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Pani Przewodnicząca ja bardzo proszę żeby pani zapytała pana S. bądź panią Szewczyk, jaka jest treść tego pisma, jaka to jest data wpływu do Rady za chwilę możemy zlokalizować i ustalić, jaka jest treść. I czy taki wniosek o odczytanie tego pisma był. (...) Przepraszam bardzo ja odczytałam treść tego pisma i w treści tego pisma nie ma nic o odczytaniu go na sesji. No niech mi pan pokaże. (...) To jest Wójt Gminy i Rada Gminy Klembów, ale tutaj nie ma nic o odczytaniu publicznie na sesji. Zaraz to jest pana wystąpienie, ale my niczego takiego nie dostaliśmy(...).”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk zarządziła 5 min przerwy.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk wznowiła obrady po przerwie.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Pani Przewodnicząca, panie Wójcie, Wysoka Rado, ja pokrótce może powiem, o co mi chodzi. Postanowiłem powiedzieć o tym w punkcie różne sprawy i wolne wnioski, żeby odnieść się do sprawy z poprzedniej sesji. Nie chciałem wtedy dyskusji przedłużać, bo też już była późna pora dzisiaj w paru słowach muszę się do tego odnieść. Na poprzedniej sesji w punkcie obrad interpelacje radnych i odpowiedzi na interpelacje odczytałem stanowisko Komisji Rolnictwa Zaopatrzenia Ludności Drobnej Wytwórczości i Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska Rady Gminy Klembów w sprawie gospodarki ściekowej na terenie Gminy Klembów. To stanowisko zostało przygotowane w oparciu o plan pracy na ten rok dla naszej Komisji. I niejako w komentarzu do przedstawionego stanowiska Komisji, które odczytałem oczywiście pan radny Wojtek Śliwa, którego bardzo osobiście cenię i lubię tak przy okazji, stwierdził, że tak pokrótce zabrakło tam odniesienia się do, a czy zabrakło tam odniesienia się tylko do 2 miejscowości Tuł i Krzywica. Pan radny też wskazał, że jest jakieś parcie na zachód w kierunku Woli Rasztowskiej. Otóż stwierdzam, że w tym stanowisku była mowa konkretnie tylko o 8 miejscowościach, więc o 9 nie było mowy, więc to jest nieprawdą, że o 2 tylko nie było mowy, bo mówiliśmy o 8 miejscowościach, o 9 nie było mowy. To jest pierwsza sprawa. Więc nie wiem skąd taki zarzut, że zapomniano o Krzywicy i o Tule. Dalej już nie będę odczytywał tego tej sekwencji z tego stanowiska, żeby ostatecznie obecnej sesji nie przedłużać dyskusji, kiedy ja zacząłem tłumaczyć skąd takie stanowisko usłyszałem kolejne słowa, że w Radzie są osoby, które głośno krzyczą po prostu więcej zyskują a osoby, które są pokorne i próbują nie robić zamieszania są traktowani, jak te miejscowości są traktowane, jako druga kategoria. No ja się nie zgadzam z tym stanowiskiem, bo ani ja ani członkowie mojej Komisji naszej Komisji przepraszam, nie wydaje mi się, że do tej pory przynajmniej

wyrażali się w sposób nie wiem krzykliwy czy obrazoburczy, żeby domagać się czy żądać inwestycji dla naszych tylko miejscowości. Także chciałem tą sytuację wyjaśnić, bo po odczytaniu protokołu z sesji można przyjąć, że ten zarzut jest do mnie osobiście. Odczytam jeszcze raz, że w Radzie są osoby, które głośno krzyczą po prostu więcej zyskują. A osoby, które są pokorne i próbują nie robić zamieszania są traktowane po prostu, jako te miejscowości są traktowane, jako druga kategoria. Proszę mi wybaczyć, nigdy moim celem nie było, aby któregokolwiek Radnego czy miejscowość, którą reprezentuje traktować jak drugą kategorię. Więc to tylko takie wyjaśnienie, a że jest dyskusja na sesji i na Radzie ścierają się pewne poglądy to dobrze. No, bo w wyniku, których jakieś pewne ustalamy działania i przynajmniej na Komisji Rolnictwa czy wystąpieniach radnych naszej Komisji Rolnictwa czy moich nie było chyba jakiś takich sytuacji, w których pomniejszali czy umniejszali którejkolwiek miejscowości czy któremukolwiek radnemu. To jest takie moje odniesienie się do tego, którego przedstawiło to stanowisko w złym świetle i też przy okazji moją osobę. No, bo tak to wynika z protokołu po odczytaniu jego. To jest pierwsza sprawa, druga sprawa, jeśli chodzi o sprawy różne. Nie ma pana Kierownika Leszka Boruca, ale chciałem tu publicznie podziękować panu Kierownikowi za sposób, w jaki zostało zrealizowane zadanie przy skrzyżowaniu Wspólnej i Pileckiego w Rasztowie. Jeżeli chodzi o barierkę i wyłożenie tego rowu. Chciałoby się, żeby w ten sposób praca była wykonana wyglądała na dalszym odcinku i w przyszłości, bo zostało to dobrze zrobione także tu panie Wójcie dziękuję na pana ręce składam podziękowanie panu Kierownikowi za takie niejako też dopilnowanie załatwienia tej sprawy. Dziękuję bardzo.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ja chciałabym się odnieść do dwóch kwestii. Jednej kwestii tej, którą poruszył pan Wójt i też uważam, że powinniśmy się spotkać na posiedzeniu nawet z większą ilością komisji czy nawet wręcz wszyscy, jako Rada czy w części. Dlatego, że jeżeli to pismo zostanie wysłane, to domniemywam, że dostaniemy zawiadomienie od Rzecznika z ewentualnym zapytaniem czy doszło do naruszenia dyscypliny finansów publicznych. A zatem wtedy będziemy mieli pełną jasność, będziemy mogli udzielić odpowiedzi bez ewentualnego zlecenia komisji czy dodatkowych jeszcze spotkań. To jedno, a drugie to chciałabym wyjaśnić, bo moim zdaniem cokolwiek niezręcznie, a jest to związane z osobą, która tutaj jest na sali, bo pan sołtys z Klembowa jest jednocześnie tutaj Komendantem straży ? (...) Nie, ale jest strażakiem, no właśnie. Nie chciałabym, żeby wypadło tak, że Wójt czy ktokolwiek inny nakazuje nam radnym zbiórki i my się na to nie godzimy. Nie wiem, pani Jadwigo może nie zostało dokładnie wyartykułowane, ale inicjatywę tej zbiórki i zakupu tego kasku, bo to ma być ten kask, czyli tego prezentu na to święto straży, to jest inicjatywa pana Przewodniczącego Tadeusza Wojdy. Tyle, że pan Przewodniczący nie mógł wszystkich nam tego przedstawić, tylko poprosił chyba pana Adama, który przekazał pani Agnieszce, żeby o tym powiedziała na posiedzeniach Komisji. Natomiast inicjatywa jest pana Przewodniczącego Tadeusza Wojdy i nie było tutaj żadnych innych osób, które by tego oczekiwały. I tylko tam była deklaracja ile to jest, ile kto tam deklaruje i ewentualnie wpłaca. Natomiast nie było żadnego określenia, że ktoś musi dać czy nie. Także tutaj chciałam tylko przypomnieć, że jest to inicjatywa pana Przewodniczącego Tadeusza Wojdy. A nie pochodzi ona z Urzędu czy od innych, od pani Agnieszki czy od innych osób.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Bardzo dziękuje pani Doroto, ja do pani Doroty właśnie za te wyjaśnienia szkoda, że trochę za późno. Ale dalej podtrzymuje swój tutaj taki wniosek żeby z pieniędzy, które są przeznaczone na Radę Gminy zakupić porządny prezent dla na ten cel, na jaki właśnie tutaj była ta zbiórka, żeby nie było nikomu nie z ręcznie mnie odmawiać, straży, że ktoś nie zechciał dać, bo na przykład powiem mnie nie jest z ręcznie tutaj opowiadać tutaj, dlaczego ja nie dam, z jakiego powodu. To są moje powody już bardziej osobiste, natomiast dziękuję, że mi pani wyjaśniła. Być może nie przyjrzałam się tej karteczce, która tam była z nazwiskami.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Nie, chodzi o to, że pani Agnieszka to podała słownie, a nie było to na tej kartce. Natomiast w kwestiach ewentualnych, jeżeli mielibyśmy coś kupować, to powinniśmy o tym zdecydować, jako Rada i wymaga to od nas czy jakiegoś przegłosowania, przyjęcia jakiegoś stanowiska.”

Pan K.K.: „Witam Państwa tutaj oczekiwałem długo przysłuchiwałem się szeregu rozmów. Dużo rzeczy mnie satysfakcjonuje, itd. Ale natomiast ja mam swój problem, który chciałbym, pani Przewodnicząca, dziękuję za głos i szanowna Rado proszę mnie posłuchać panie Wójcie również. Jestem mieszkańcem, synem rolnika od wielu, wielu lat. Tutaj się wychowałem w tej Gminie tu się urodziłem tu mieszkam, tu zamieszkuję wspólnie z rodziną. Chciałbym piastować wspólnie to ojca dzieło, które ojciec właśnie zapoczątkował i zlecił mi. Natomiast to, co mnie spotyka na tej drodze na tej, której idę, idę można tak powiedzieć tzw. landrynkach kłodach, co niektórzy radni już prawda może niejednokrotnie jeśli dłuższą kadencję mają znają mnie, byłem na sesjach, byłem z żoną. No, niestety, ten problem jakoś został załatwiany, itd. Poprzednik pana Wójta również w miarę mnie doceniał na tym, szanował mnie jako człowieka, wysłuchiwał chętnie. Myślę, że pan Wójt również pewne informacje moje wysłucha i ustosunkuje się do nich. Ciężko mi się żyje można powiedzieć tutaj na tym terenie, że jestem ja to odbieram zmuszany chyba do opuszczenia tego terenu, a szkoda by było. Bo chciałbym piastować funkcje jak powiedziałem, którą zapoczątkował mój ojciec, jako rolnik, są sprzęty, są budynki, jest posesja, robię wszystko własnymi siłami jak tylko mogę. Prymitywnym sposobem jak to się mówią z motyka na księżyc praktycznie się porygam. Prosiłem pana Wójta również o zajęcie swojego stanowiska. Jest wycinana mi przyroda, która prawda wspólnie z ojcem zapoczątkowałem. Posiadam na swojej posesji, bocieniec co nie ulega wątpliwości był liczony prawda jak był traktowany wiadomo. Proszę mnie wysłuchać, może tu przedłużam nie wiem, ale chciałbym jednak wypowiedzieć się w tej sprawie, bo już jestem tutaj drugi raz, poprzednia razą nie przeszkadzałem nikomu na sesji. Natomiast mam stosowne dokumenty, pisma są poskładane, pan wójt też nie wiem czy do końca otrzymał pewną informację na ten temat. Nie zadawała mnie podejście może niektórych Urzędów do właśnie tego. Sprawy są monitorowane, ja jestem stratny, jest gnębione kosztem właśnie wszelkich działań gospodarstwo rolne, na którym ja zamieszkuję wspólnie z rodziną. Niestety to, co mnie spotyka woła praktycznie o pomstę do nieba można powiedzieć jestem katolikiem. Co prawda przysłuchuję się również wszelkim wypowiedziom i również Radiu Maryja i rządów różnym, przeróżnym, nikomu nie przeszkadzam każdego człowieka staram się szanować, pana Wójta również, szanowną Radę również i nasz Urząd. Chlubie się tym, że jest taki mały, ale no nie posiada odpowiedniego zabezpieczenia typu Policja, ochrona itd. Ostatnio, co trzeba stwierdzić spotkała mnie przykreść, korzystałem z internetu, niestety, na własne siły nie będę tu przybliżał tematu, temat jest monitorowany.

Odnalazłem natomiast to, co mnie spotyka i spotyka mnie dalej odbieram, jako gnębienie mojej rodziny. Dlatego, że mieszkam nie wiem, pod jakim adresem. Przychodzą tak, proszę się nie śmiać przyjąć do wiadomości. Przychodzą na dwa adresy pisma, co ostatnio nawet spotkało mnie, że prawdopodobnie Urząd Gminy przesłał mi na adres, który nie jest mi znany. Ja posiadam dokumenty takie, pod jakim adresem mieszkam. Sprawy są wyjaśniane na szczeblach, prawda, administracyjnych. No i niestety, a ja jestem zmuszany do z tego, co mi jest znane już jest to faktem praktycznie dokonany, że muszę zmienić numer. Nie wiem, na jaki ? Muszę nadać ulicę nie wiem, na jaką ? Ja od ulicy mieszkam zupełnie dalej, ja chcę mieć, prawda żyć w cywilizowanym kraju i to, co obywatelowi się należy to respektować, szanować prawo, ale to prawo, które sugerują mi niektóre Urzędy nie do końca z badając sytuację to jakoś się nie wiem jak mam postępować. Zginęła moja jak to nazywają się, jest wspólnota, której pan Wójt prawda, jako jeszcze niebędący Wójtem, były jakieś tam działania. Chciałem się dowiedzieć czy jest powołana spółka wodna ? Nie wodna tylko spółka, która ma zarządzać wspólnotą, która znajduje się w Kraszewie Starym tam gdzie ja właśnie zamieszkuję. Zostałem z tego, co wynika odrzucony od tej spółki. Natomiast, jeszcze jedno, co mnie dręczy chciałbym się tutaj dowiedzieć czy w obrębie mojej posesji może być parowany wóz z niebezpiecznymi materiałami. Ten wóz niejednokrotnie jest widziany utrudnia życie publiczne mieszkańców, bo wiadomo mieszkam przy drodze powiatowej, a ten wóz nie ma warunków do zjazdu do podjazdu. Pytałem w tej sprawie pewnych radnych nawet, to miało być poruszone w Ochronie Środowiska, również rozmawiałem z człowiekiem. Ten człowiek twierdzi prawdopodobnie nie wiem proszę zaczerpnąć jego opinii. Według mnie ja posiadam od niego informacje, że ten wóz może tam stać. Jest to pracownik naszej Gminy, który powołuje się na Ochronę Środowiska, że pracuje w tym terenie i właśnie on nie widzi problemu. Natomiast ja boję się tam mieszkać. Dziękuję na tę moje niecierpiące zwłoki, odpowiedzi pod tym chciałbym otrzymać tutaj jakąś informację gdzie mogę się udać, jakie kroki poczynić i co dalej zrobić żebym ja mógł na tym terenie godziwie mieszkać, jako mąż, ojciec, obywatel i mieszkaniec tego terenu. Dziękuję pani Przewodnicząca.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Zgłosił pan wiele spraw. W moim odczuciu większość z nich wynika ze sporów rodzinnych. Mogę jedynie odnieść się do kwestii adresacji. Jak pan wie 2 czy 3 lata temu była zmiana adresów w Starym Kraszewie. W Starym Kraszewie wprowadzono nazwy ulic i zapewne pan taką decyzję otrzymał w związku z tym ma pan od jakiegoś czasu od momentu wprowadzenia nazwy ulicy nowy adres przy ul. Radzymińskiej. I tyle no pana sprawy są mi doskonale znane. Natomiast tu w mojej opinii one wynikają ze sporów rodzinnych, na które my, jako Gmina nie mamy wpływu.”

Pan K.K.: „Panie Wójcie dziękuję za udzieleni mi informacji i wypowiedzi. Natomiast ja chciałbym tutaj zasugerować korzystając z głosu, który pani Przewodnicząca tu prawda udzieliła, dziękuję. Te sprawy nie są do końca załatwione dlatego, że mi służy odwołanie do stosownych Urzędów, takie odwołanie wpłynęło i ja czuję się dalej, że ja mieszkam pod starym adresem. I proszę wszelką korespondencję z Urzędu Gminy też przysyłać mi na ten adres, który właśnie, którym ja się chlubię, cieszę. Pod tym adresem się wychowałem wiadomo to się wiąże z wymianą dokumentów. Bez mojej zgody został ten adres narzucony wiadomo przez ile osób. To były przygotowania prowadzone dosłownie panie Wójcie przepraszam, ale dosłownie 7 osób czy 10 tak jak z tą wspólnotą zadecydowało, z której

zostałem prawdopodobnie usunięty, bo nie mam odpowiedzi pan będzie prawdopodobnie udzielał odpowiedzi to pismo wróciło do pana. Będzie mnie cieszyło, jeśli odpowiedz otrzymam satysfakcjonującą, jeśli nie będę dalej stosowne kroki czynił. Chce dowiedzieć się prawdy właśnie z tym całym tematem, który mi niecierpliwi no i niestety boli, jako mieszkańca, jako obywatela, bo jak wiadomo gospodarstwo rolne panie Wójcie, które jest przynależy do tej wspólnoty zostało z tej wspólnoty odrzucone, odsunięte. Jestem tutaj z mamą, jest to starsza osoba wiadomo prosiła o udzielenie takiej pomocy, żebym został wysłuchany itd. I mama wraz ze mną, niestety, w imieniu mamy posiada na to stosowne dokumenty i w imieniu swoim chciałbym się tutaj dowiedzieć całej prawdy. I jeszcze raz proszę mieszkam pod adresem dawnym, nie jest to ul. Radzymińska dlatego, że moja posesja jest od ulicy odsunięta. Ja chciałbym, po prostu, być o tym poinformowany i wysłuchany mieszkać na takiej ulicy jak każdy jeden mieszkaniec, który sobie no taką ulicą się chlubi. To jest ja, są tam warunki, że mogę nadać sobie własną ulicę, co też bym chciał być może skorzystać jeszcze tego nie wiem. Natomiast takie prawo mi przysługuje uważam. I jeszcze jedno panie Wójcie nie udzielił pan mi odpowiedzi na temat tej bomby, którą właśnie, tych materiałów niebezpiecznych, która mieści się przy mojej posesji. Nie wiem, przy wykopie rowu poprosiłem pana radnego, żeby zwrócił uwagę i pan radny zwrócił uwagę, że stoi tam jakiś wóz. Natomiast prostowałem, że stoi to wóz z materiałami niebezpiecznymi, co nie ulega wątpliwości. Chciałbym od pana Wójta tą odpowiedź uzyskać. Tym bardziej, że ten pojazd był widziany również przez przełożonych Policji, którzy właśnie na tym terenie przebywali no i niestety oni nie widzą problemu. Może pan Wójt powie mi gdzie ja mogę się udać i szanowna Rada, żeby no żeby to raz przestał się bać na tym terenie, bo ja się boję, obawiam się o swoje życie, o zdrowie rodziny i o zdrowie żony. Niestety, życie mamy jedno natomiast problemów, z którymi nie jeden się boryka tak samo jak i ja z tym musimy sobie radzić. Wspólnymi siłami możemy dużo, sam jeden obawiam się, że jestem zmuszony po to tylko żeby z tego terenu odejść. Dziękuję.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Nazwy ulic zostały w Starym Kraszewie zostały wprowadzone Uchwałą Rady Gminy w 2012 roku i od tamtego momentu obowiązuje nowa adresacja w Starym Kraszewie. I tyle w tym temacie. Jeśli chodzi o wspólnotę gruntową został pan uwzględniony w liście udziałowców, którą wysłałem do Starostwa. Spółka nie została jeszcze powołana, bo też nie została powołana wspólnota gruntowa. Ma pan szereg spraw indywidualnych, które wydaje mi się, że forum Rady nie jest dobrym miejscem na tego typu sprawy. Natomiast, jeśli wszystkie możliwe instytucje stwierdziły, że parkująca ciężarówka na sąsiedniej posesji nie stanowi zagrożenia, no to pozostaje mi przyjąć za pewnik. Jeśli twierdzi pan inaczej trudno mi wskazać inną instytucję i inną organizację, do której mógłby z tym tematem się zgłosić. Natomiast mówi pan o bombie ekologicznej, pozwolę to sobie powiedzieć, no skoro pan porusza sprawy indywidualne. W trakcie jest postępowanie w sprawie nielegalnego wysypiska śmieci, które pan prowadzi u siebie na posesji. Tam jest bomba ekologiczna.”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk powiedziała, że są to sprawy indywidualne poprosiła, aby zwrócił się do urzędu w celu weryfikacji dokumentów.

Pan K.K. „Dziękuję pani Przewodnicząca za wypowiedz tutaj pana Wójta i panu Wójtowi również. Natomiast jest również wywieszona skoro ja zostałem uwzględniony nie została powołana spółka żadna do tej wspólnoty. To ja mam jeszcze jeden problem. Przychodząc do

sklepu zostało moje pismo, które było kierowane do Urzędu wywieszane do publicznej wiadomości z moimi danymi, z moim nazwiskiem. Jest to adekwatne przestępstwo, które zostało zgłoszone, również nie zostało to doprowadzone do końca. Twierdzi się słusznie, wysypisko śmieci. Wysypisko śmieci, które ja odziedziczyłem po rodzicach. Do tego zmierza pan Wójt i wszelkimi siłami, wszelkie służby robią wszystko, żeby zmusić mnie do pracy. A pod tym pretekstem, żeby wykorzystać te pisma, które ja gdzieś tam do Urzędu powinienem złożyć. Przepraszam ewentualnie uzyskać na nich odpowiednią odpowiedź. Niestety idzie zima, ja mam szereg obowiązków takich, a nie wykonywać pracę, które ktoś tam zawinił kiedyś. I narzuca mi sam nowe problemy mi stwarza. Chodzi przede wszystkim, ta bomba to jest wóz ciężarowy o odpowiednim tonażu gdzie przejeżdża mi pod oknem i konkretnie wozi materiały niebezpieczne typu paliwo. I on z tym paliwem ilekroć chce tyle niszczy drogę powiatową, nasze drogi gminne, moją posesję. I tu pan Wójt nie wiem przepraszam czy widzi ten problem, czy nie ja chciałbym, że pan wójt do wiadomości to przyjął, że ja mieszkam tam gdzie mieści się praktycznie stacja paliwowa. Dziękuję.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Kategorycznie zaprzeczam, że czy ja, czy ktoś z Urzędu wywieszał pana pisma na widok publiczny, być może zrobiła to osoba, która zajmuje się powołaniem wspólnoty gruntowej. Natomiast absolutnie nie było takich działań ze strony Urzędu.”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk zamknęła dyskusję

Ad. 23.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przystąpienie do kolejnego zagadnienia: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi.*

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poinformowała o skardze Pana J.S. z dnia 8 września 2015 roku (wpływ pocztą elektroniczną: 9 września 2015 roku godz.: 08: 21; wpływ do Rady Gminy 9 września 2015 r., poz. S/61/2015).

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk stwierdziła, że projekt uchwały radni otrzymali i zapytała czy mają do niego pytania.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk otworzyła dyskusję.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Czy pan W. będzie chciał się wypowiedzieć, bo myślę, że przed tym należałoby się jego zapytać i dyskutujemy jego skargę.”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk powiedziała, że nie jest to skarga pana W.S. tylko J.S.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ale przecież pan W.S. jego reprezentuje. To znaczy nie pani Przewodnicząca nie udziela głosu panu W. Rozumiem tak ?”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk powiedziała, że jest to skarga pana J.S.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ale jeżeli oświadcza, że reprezentuje ojca w tej sprawie i przy innych sprawach (...) To znaczy ja nie chcę prowadzić dyskusji z panią Przewodniczącą (...) Nie chcę prowadzić dyskusji, zadałam pytanie. Nie uzyskałam jednoznacznej odpowiedzi tzn. nie będzie się pan S. wypowiadał tak ? Nie ma prawa się wypowiedzieć tak ?”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk powiedziała, że jest to skarga z 8 września i pan S. już się wielokrotnie wypowiadał.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk zamknęła dyskusję.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk odczytała projekt uchwały w sprawie skargi.

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Wydaje mi się, że w treści tu jest niespójność. Otóż, jeżeli mamy przekazywać skargę do rozpatrzenia Wójtowi, to nie przekazujemy wtedy łaskawi Państwo, domniemywam informacji o organie właściwym do rozpatrzenia skargi, tylko zawiadamiamy skarżącego, że tę skargę w tej części przekazaliśmy. Bo jeżeli by było w punkcie 2, że w części dotyczącej pracowników, że jest skierowana do organu niewłaściwego. Informujemy, że organem właściwym jest Wójt Gminy, natomiast, jeżeli tu ja widzę, że *wniesioną do organu niewłaściwego do jej rozpatrzenia oraz przekazuje się skargę w zakresie wskazanym w ust. niniejszej do rozpatrzenia Wójtowi Gminy Klembów* to chyba raczej już nie wskazujemy, który organ jest niewłaściwy, tylko informujemy o przekazaniu. Czy ja się mylę?”

Radca Prawny pani Sylwia Barcz-Popiel: „Zdecydowanie pani Dorota ma rację w tej kwestii. Możemy w § 2 wykreślić część dotyczącą organu właściwego do rozpatrzenia skargi.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Czy nie powinno być zwykłym pismem zawiadomienie skarżącego, że skarga jest przekazana ? W tej części Wójtowi Gminy Klembów.”

Radca Prawny pani Sylwia Barcz-Popiel: „Wydaje mi się, że Uchwała już wystarczy, jest takim dokumentem.”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie skargi

Za - 10
Przeciw - 0
Wstrzymało się - 4

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr XIII.132.2015 została podjęta.

Ad. 24.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi.*

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poinformowała o skardze Pana A.K. z dnia 28 września 2015 r. przekazanej Radzie Gminy Klembów przez Wojewodę Mazowieckiego przy piśmie z dnia 12 października 2015 r. WK-III.1411.110.2015.SK (wpływ do Rady Gminy: 15 października 2015 r., poz. 309/2015)

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk stwierdziła, że projekt uchwały radni otrzymali i zapytała czy mają do niego pytania.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk otworzyła dyskusję.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Pytanie moje, a w zasadzie moja wątpliwość dotyczy str. 2 uzasadnienia, bo tutaj mamy taki zapis: *Dyrektor Zespołu Szkół zadeklarował dokonanie analizy funkcjonowania szatni w zakresie bezpieczeństwa i prowadzenie stałego monitoringu.*

I mam wątpliwość czy do dnia dzisiejszego pan Dyrektor dokonał tej analizy funkcjonowania szatni ? Czy też to w dalszym ciągu jest w oczekiwaniu? A my podejmujemy dzisiaj już uchwałę o tym, że skarga jest bezzasadna, bo pan Dyrektor zadeklarował, czyli tak przed naszymi właśnie tutaj decyzjami powinna być dokonana ta czynność, którą zadeklarował, bo głosujemy na wyrost.”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk powiedziała, że na miejscu to sprawdzała Komisja Oświaty.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „I wykonał już ?”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Proszę Państwa może trochę wyjaśnić proszę sobie poprawić, bo ja te informację dzisiaj uzyskałam. Dyrektor Zespołu Szkół dokonał analizy funkcjonowania szatni w zakresie bezpieczeństwa i prowadzenia stałego monitoringu i pewne kroki poczynił właśnie tam.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „To właśnie proszę o doprecyzowanie moim zdaniem pan Dyrektor powinien być obecny i tutaj nam takie oświadczenie złożyć. Pewne kroki, czyli jakie kroki. Czyli polepszyła się ta sytuacja w tej szatni?”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Tak. Ale tu nie ma żadnych kroków tylko dokonał analizy funkcjonowania w zakresie bezpieczeństwa.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ale pani powiedziała, że pewne kroki poczynił.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Tak dokonał tego i podjął odpowiednie działania.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Jakie działania? Bo Państwo, jako właśnie Komisja Oświaty.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Działania w zakresie bezpieczeństwa pani Jadwigo.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Czyli jakie konkretne działania w zakresie bezpieczeństwa, czyli co obniżył ?”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk powiedziała, że miały być obniżone wieszaki.

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Przepraszam bardzo pani Przewodnicząca, ale to jest pani interpretacja. Ja słyszałam coś innego przy dokonaniu tej analizy. Miały być wykonane odpowiednie zasłonięcie tych wieszaków tak, żeby nie można było w żaden sposób w nie uderzyć. I to zostało wykonane, ponadto jeszcze monitoring, przynajmniej takie działania podjął. Jak również te w zakresie dyżurów, pomimo że tam są wykonywane, jest też prowadzony monitoring tego. Kolejne to są działania, które podjął w tej chwili. Natomiast chciałam powiedzieć, że gdyby organy, które są władne do kontroli stanu bezpieczeństwa stwierdziła, że te szatnie, że te są niebezpieczne to wtedy wydałyby Dyrektorowi zalecenia. Takich zaleceń Dyrektor nie otrzymał. Natomiast rozważa to tzn. obniżenie tego tych wieszaków, o których Państwo mówią wymaga, to jednak trochę więcej czasu, bo to jest związane z całą organizacją tego boks. Więc to zajmie cokolwiek więcej czasu natomiast tutaj takie podstawowe względy bezpieczeństwa jak również to żeby jeszcze inne dotyczące tych wieszaków i ławeczek jak również pomocy dzieciom niższym przy wieszaniu ubrań to zostało wykonane.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Bo tak tutaj mamy informację, że ta skarga wpłynęła do Gminy 15 października 2015 r., oczywiście od Wojewody Mazowieckiego po przekazaniu przez Wojewodę Mazowieckiego. To, czemu my już dzisiaj musimy podjąć Uchwałę ? Można było wydłużyć o miesiąc w napisaniu właśnie do skarżących, że wymaga podjęcia

dalszych działań. Wydłużyć, sprawdzić to dokładnie, a dzisiaj bazujemy na obietnicach. Czytam dalej Dyrektor Zespołu Szkół wskazał, że rozważa wydłużenie czasu pracy. Jest to obietnica, bo albo ten czas wydłuży, albo go nie wydłuży.”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk powiedziała, że nie ma warunków w tej chwili żeby przedłużyć czas.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „To wtedy trzeba wykreślić to zdanie na dzień dzisiejszy, bo my na dzień dzisiejszy rozpatrujemy skargę czy zasadna czy bezzasadna. Jeżeli coś się rozważa, coś analizuje, coś się dzieje, a nie zostaje to dokończony to jak się można odnieść do tej skargi w sposób poprawny.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Może wyjaśnię skarga wpłynęła 15 października, to termin 30 dniowy mija w dniu 14 listopada. Dzisiaj, chwalić Boga, jest 26 listopada, a zatem to już zostało wydłużone. Następny termin już jest niemożliwy do wydłużenia. Natomiast było, dlatego, że Komisja Oświaty rozpatrywała tę skargę. Kolejna rzecz może Państwo jednak zwrócą uwagę w tej wcześniejszej części, że skarga dotyczyła tego, że zostało złamane zapis ustawowy, że nie zostało wykonane to, co jest wymagane przepisami prawa. Natomiast w takim zakresie jak podane było w skardze było to wykonane. Natomiast Dyrektor szkoły faktycznie poinformował i tutaj też należy wskazać jego dobrą wolę, że rozważa taką możliwość. Rozważa wydłużenie pracy świetlicy, jeżeli będzie posiadał takie możliwości, bo jeżeli będzie miał, np. zajęcia, które uda się pozyskać z projektu i będą to zajęcia dodatkowe wtedy np. część godzin karcianych, tzw. karcianych, czyli wynikających z art. 42 Karty Nauczyciela, będzie mógł np. przeznaczyć na wydłużenie godzin świetlicy, pracy świetlicy. I to w tym to Dyrektor przekazał, zresztą to było na posiedzeniu Komisji, więc tutaj wskazujemy tylko na tą informację.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Pani Przewodnicząca, jeżeli mamy konsekwentnie rozpatrywać skargi ja tutaj wnoszę o zakończenie tej dyskusji i przystąpienie do głosowania. Zakończyliśmy skargę pana S. bez żadnej dyskusji nie wiem, dlaczego ta dyskusja się tutaj odbywa. Mamy jeszcze kolejną skargę (...) Proszę o zamknięcie tej dyskusji.”

Radny pan Stanisław Jachacy powiedział, że godzina karciana myślał, że to chwila wolna na brydża.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk zakończyła dyskusję.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk odczytała projekt uchwały w sprawie skargi i poprosiła o przegłosowanie

Za – 10

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 4

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr XIII.133.2015 została podjęta.

Ad. 25.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poprosiła o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi na działalność Wójta Gminy Klembów*

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk poinformowała, o skardze Pani I.G. z dnia 15 października 2015 r. przesłaną Radzie Gminy przez Główny Inspektorat Ochrony Środowiska przy piśmie z dnia 27 października 2015 r. DIiO/4124/08-09/521/2015/jp, DIiO/4140/08-09/521/2015/jp (wpływ do Rady Gminy: 2 listopada 2015 r., poz. 321/2015) dotyczącej działalności Wójta Gminy Klembów

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk stwierdziła, że projekt uchwały był omawiany na posiedzeniach komisji.

Pytań nie zgłoszono.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk odczytała projekt uchwały w sprawie skargi na działalność Wójta Gminy Klembów i poprosiła o przegłosowanie

Za – 11

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 3

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr XIII.134.2015 została podjęta.

Ad. 26.

Informacja dotycząca analizy oświadczeń majątkowych.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk przedstawiła informację na temat złożonych oświadczeń majątkowych za 2014 rok

(Informacja na temat złożonych oświadczeń majątkowych za 2014 rok - stanowi załącznik do protokołu).

Radna pani Dorota Marcinkowska: „(...)Przepraszam, pani Przewodnicząca czy mogłaby pani po prostu podawać nazwiskami po kolei tak jak są radni zgodnie z listą, kto ma jakie błędy. A nie stwierdzenie, że w tym punkcie to taki jest błąd to wykonały te i te osoby.”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk: „To bym musiała przeczytać pismo.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Nie. To jest tak powinna być wykonana informacja przecież o oświadczeniach majątkowych. Podaje się imię i nazwisko radnego i stwierdza się albo ma, jakie braki albo, że jego oświadczenie jest bez uwag. Taka jest zasada sporządzania.”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk: „Ale ja przeczytałam, że w części A punkt 2 w punktach od 1 do 4.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „No, ale pierwsze to jest Halina Adamska.”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk: „Ale pani Adamskiej nie ma. Pozostałe nazwiska są wymienione w kolejności alfabetycznej.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „No, ale wtedy, jeżeli jest bez uwag to należałoby to wskazać, że nie zostały uwagi. No tak jest. Oświadczenia majątkowe składali wszyscy radni i dobrze by było taką informację przekazać. Informacja nie dotyczy może ustalmy, informacja o oświadczeniach majątkowych nie dotyczy, który radny zrobił błąd, w jakim punkcie tylko dotyczy informacji w ogóle, który radny złożył oświadczenie, czy były do niego uwagi czy nie, w taki sposób, bo to jest informacja o oświadczeniach, bo tak to nie wiemy czy jest ten błąd czy nie, czy ktoś miał czy nie.”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk: „Jeżeli ja nie przeczytałam to znaczy, że błędów nie ma, że jest bezbłędnie w tym punkcie. Tak to jest interpretowane przez Naczelnik Urzędu Skarbowego.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ale informacja o oświadczeniach majątkowych Naczelnika Urzędu Skarbowego a informacja o złożonych oświadczeniach majątkowych organu właściwego, czyli w przypadku Przewodniczącego Rady, to są dwie różne informacje.(...)”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk odczytała dalszą część informacji na temat złożonych oświadczeń majątkowych za 2014 rok radnych Gminy.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk zapytała pana radnego Zdzisława Rasińskiego w związku z przekazaniem jego oświadczenia majątkowego przez Urząd Skarbowy w Wołominie do Urzędu Skarbowego w Warszawie, do jakiego urzędu ma przesłać kolejne oświadczenie.

Radny pan Zdzisław Rasiński powiedział, że na taki, jaki jest wymieniony w dokumentach.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „No chciałabym się teraz dowiedzieć, jaka nieprawidłowość zaistniała w moim oświadczeniu majątkowym i nie mam nic przeciwko temu, żeby usłyszeli też i radni. Mamy ten problem, że poprzednio pani Dorota nam przekazała te informacje, co należy uzupełnić. Aha i jeszcze taka informacja. Jeździmy do Urzędu Skarbowego, uzupełniamy czy zostawiamy to tak i następne składamy ? Czego dotyczy nieprawidłowość w mojej ?”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk powiedział, że nie musimy jeździć do Urzędu Skarbowego i zmieniać. I następne oświadczenia powinny być wypełnione według tych błędów.

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Tam w tym piśmie, które jest od Wojewody jest wskazane, jakie błędy w oświadczeniu majątkowym popełnił pan Przewodniczący Rady i jest tam informacja z prośbą o uzupełnienie tego oświadczenia. I ja oczekiwałam, że taki sam będzie tryb wskazania tutaj. Pani Przewodnicząca oczywiście, że może odczytać i nawet powinna, jakie kto ma błędy, no bo przecież nikt nie jest duchem świętym, jeżeli ma i na początek kadencji i teraz, to wiadomo, że ten błąd będzie powielał. A zatem uważam, że zresztą to nie jest tajemnica w tym przypadku tak przekazana informacja, to nie jest tajemnica w tym momencie skarbowa, jeżeli się podaje. I należy wskazać, czego dotyczyły błędy, bo Naczelnik Urzędu Skarbowego to wskazał i to podaje się też do publicznej wiadomości. I teraz są informacje, proszę Państwa, z części A to może do Państwa, którzy macie błędy w części A. Jeżeli mają Państwo błędy w części A, bądź w części B, to tam jest wskazane, od razu który to jest art. np., który punkt i wtedy sporządzają Państwo takie oświadczenie, że *niniejszym oświadczam czy tam oświadczenie o sprostowaniu w oświadczeniu majątkowym* i jest tak: *w punkcie tym i tym zapisane jest tak i tak, powinno być to i to.* Proszę Państwa,

jeżeli chcą Państwo to takie oświadczenia radni w poprzedniej kadencji składali i można sobie odczytać. I było to dołączane do oświadczeń majątkowych publikowanych na BIP-ie. W części B, natomiast no już Państwo nie mogą tego, tzn. też można poprawić, wtedy to składa się tylko do dokumentacji. Jedynej rzeczy, której Państwo nie mogą poprawić, to taka sytuacja, kiedy kopie PIT-u Państwo składali razem z oświadczeniem i na przykład nie podpisali tej kopii. I to jest, tego już nie można poprawić i tego się do Urzędu Skarbowego nie składa. Te wszelkie wyjaśnienia składacie Państwo tylko i wyłącznie do Przewodniczącego Rady z taką informacją, tylko to. Obojętnie tam, z jaką datą, no najlepiej jak najszybciej.”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk odczytała informację przesланą przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w Wołominie na temat złożonych oświadczeń majątkowych za 2014 rok radnych Gminy, oraz informację odnośnie oświadczeń majątkowych od Wojewody Mazowieckiego Przewodniczącego Rady i Wójta Gminy.

Ad. 27.

Zamknięcia obrad XIII zwyczajnej sesji Rady Gminy dokonała **Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Hanna Stańczyk**.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

Agnieszka Adamczyk

Wiceprzewodnicząca
Rady Gminy

/-/ Hanna Stańczyk